

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, sobota 23 lutego 1946 r.

P Nr 52 (356)

Korpus Andersa

Rząd Polski w nocy wręczonej ostatnio ambasadorowi brytyjskiemu w Warszawie sprzeciwył definitywnie swoje stanowisko w kwestii II korpusu we Włoszech, dowodzonego przez gen. Andersa, oświadczając, że dalsze trwanie anormalnego stanu — wywołanego tolerowaniem przez Rząd Brytyjski jednostek polskich na przechodzie, nie podporządkowanych Rządowi Jedności Narodowej i Dowództwu Sił Zbrojnych w Polsce — nie leży w interesie współpracy polsko-brytyjskiej i utrwalaenia pokoju w Europie. Równocześnie zakomunikowano Rządowi Brytyjskiemu, iż wobec wynikłej sytuacji, polskie jednostki lądowe, morskie i powietrzne za granicą nie mogą być nadal uważane za jednostki Wojska Polskiego. Domagając się niezwłocznego rozwiązania II korpusu Rząd Polski dał najlepszy wyraz swojej dobrej woli, podkreślając, iż oficerowie i żołnierze byłych oddziałów polskich, którzy zgłoszą się w konsulacie, poselstwie czy ambasadzie R. P., będą korzystać z wszelkich ułatwień, by mogli jak najszybciej powrócić do kraju, gdzie zostaną przyjęci z równą serdecznością, jak ci żołnierze, którzy już do kraju powrócili.

W ślad za tym oświadczeniem Rząd wydał w dniu wczorajszym odezwę do żołnierzy polskich za granicą, wzywającą do indywidualnego powrotu każdego, kto ma dość kłamstw i podstępów do walki. Odezwą ta jest jeszcze jednym dowodem, że Rząd nasz wyczerpał wszelkie możliwe środki, starając się, by walczące oddziały spod Tobruku i Monte Cassino mogły powrócić do Ojczyzny. Cóż jednak można zrobić tam, gdzie nie ma dobrej woli z drugiej strony?

Najlepszym dowodem złej woli gen. Andersa i jego korpusu oficerskiego z gen. Kopanińskim na czele jest napastliwa propaganda i agitacja nie cofająca się przed żadnym z kłamstw. Każdy człowiek obiektywny przyglądając się tej grze, musi zadać sobie pytanie: do czego zmierzają kłamstwa rzucające pod adresem Polski dłażcego karmić się oszczerczą propagandą żołnierzy polskich we Włoszech, odgradzając ich od wszystkiego co mogło by im dać właściwy obraz sytuacji w kraju?

Gdziekolwiek żołnierz polski był się w tej wojnie, dowiódł, że był się za Polskę. Obecna była polityka i jej gry. Żołnierza wiąże bardziej mundur, broń i towarzyszy walki. Wiadomo też, jak łatwo mogą wykorzystać zalety żołnierza ludzkie, którzy za szczytnymi hasłami kryją własne egoistyczne cele i politykierstwo. Stare reakcyjne dowództwo z gen. Andersem na czele dobrze zdaje sobie z tego sprawę i wie, że już nie walczy o sprawę Polski, ale o możliwość utrzymania się przy władzy choćby nawet poza jej granicami, choćby kosztem najżywniejszych interesów Polski. Bo czyż nie będzie gen. Anders i jego korpus oficerski bez wojska? Czym będzie ta cała klika, gdy żołnierz pewnego dnia zrozumie, że go oszukiwano, spakuje plecak i wróci do kraju? Na kim wreszcie będą mogli opierać swoją działalność wymierzoną przeciwko Rządowi Jedności Narodowej pp. Arciszewski i Raczkiewicz?

A szersze tło polityczne afery Andersa? Zawsze są na świecie siły wzajemnie się scierające. Siły te potrafią wykorzystać każdą słabość czy błąd, by mieć w ręku odpowiednio do walki narzędzie. Gen. Anders stał się takim właśnie narzędziem i dlatego w świecie Polsce absolutnie nie, a przeciwnie psującej nam tylko opinie i wywołującej rumieniec wstydu u każdego prawego Polaka. Jaskrawo światło na to wydarzenie rzuca głos jednego z walczących we Włoszech żołnierza, który w liście umieszczonym w „Italia libera” wyraża taki sąd o II korpusie: „Słowo Pollaco do niedawna wymawiane tutaj ze złości, słowo oznaczające symbol walki o wolność własnego narodu i innych, stało się dziś nienawistne dla Włochów. Jedynie zwolennicy faszyzmu zacierają ręce z radości, iż Polacy robią za nich właściwą robotę, rozpędzając

Wracajcie do domu!

Odezwą Rządu Jedności Narodowej do żołnierzy polskich za granicą

Żołnierze polscy!

Od pierwszego dnia Rząd Odrodzonej Demokracji Polski postawił przed sobą zadanie jak najszybszego skupienia w kraju tych setek tysięcy Polaków, których straszna katastrofa wojenna rozprzysła po całym świecie.

Przez pięć lat lała się krew polska na wszystkich frontach świata, mając ogromny wkład w dzieło zwycięstwa, sprawiedliwości i pokoju nad hitlerowsko-faszystowskimi zbrodniarzami.

Przez pięć lat polscy żołnierze, płoci czy marynarze a wraz z nimi polski robotnik, ponosili najokrutniejsze ofiary dla wspólnego zwycięstwa narodów sprzymierzonych, walcząc równocześnie o wyzwolenie Polski. Gdy umilkły działa, gdy nad Berlinem obok zwycięskich sztandarów Armii Czerwonej powiewały dumne, skrwawione sztandary bolszewickiego Wojska Polskiego, a Niemcy legły powalone u stóp zwycięzcy, nadzszedł czas, by wszyscy ci, których przez najcięższe ofiary i trudy wiodła wizja Wyzwoleniejsi Polscy zjednoczyli się i skupili na wyzwoleniejsi ziemni ojczyznej, by stanęli do wielkiego i świętego dzieła wznieszenia z gruzów i zgłębzonej naszych zagród i chał, fabryk, zburzonych miast i wsi i utrwalaenia granic wielkiej, silnej i niepodległej Polski Demokratycznej.

Rząd Jedności Narodowej na nacelnym miejscu postawił troskę o Was, Żołnierze, którzy

krew swoją, ofiarami i walką daliście tak wielki wkład w dzieło zwycięstwa, rozstawiając na całym świecie imię Polski, Rząd Polski uczynił wszystko, aby oddzielił Wasze wrócić mogły do Ojczyzny pod sztandarami, które wiodły Was do walki pod Tobrukami, Narwikami, Monte Cassino, aby oddzielił Wasze, które w krwawej tułaczce wędrowały po najcięższych pobojowiskach świata, wkręcożyły do wlokiej i odrodzonej Ojczyzny.

Wysiłki nasze nie dały rezultatów. Ludzie złej woli, przesiadkiele do gruntu nienawisća do nowej, ludowej Polski okazywali Was przez wiele miesięcy, oczerniali oni i szkalowali wyrodo w ogniu walk z najeżdżącą niemieckim najwyszze władze R. P., obrzucając łbodem nową Polskę, bo nie dogadzała ona ich chorboliwym ambicjom, bo odsunęła od władzy wsteczników politycznych, którzy zawsze sprowadzali klęski i niebezpieczeństwa na Naród polski, bo przeprowadziła szereg reform społecznych z reformą rolnią na czele. Nie polskim ale obcym i wrogim Polsce interesom służyli i służą ci, którzy usiłują zatruć serca Wasze jadem nienawisći i nienawisći do Polski, która służyła się z ruin ofiarą wysiłkiem robotników i chłopów, żołnierzy, oficerów, inżynierów, rzemieślników, lekarzy, naukowców, nauczycieli i działaczy społecznych, wysiłkiem i pracą milionów Polaków. Nie udało się Rządowi Polakiemu przełamać przegród, które Was dzie-

lą od kraju, nie udało się uzyskać zgody na to, abyście mogli powrócić do kraju w zwartych szeregach i w jednostkach bojowych.

Wzywamy przeto Was, Żołnierze do powrotu indywidualnie. Niechaj każdy z Was, który ma dość tych kłamstw, podstępów do walki, każdy kto chce wrócić do domu i do kraju z czystym sumieniem, kto chce podnosić Polskę z gruzów — zwróć się do najbliższych placówek polskich — konsulatów poselskich i ambasad, które czynić będą wszystko, abyście jak najszybciej wrócili do Ojczyzny. Nie wierzcie kłamcom, którzy wstawiają Wam, że w Polsce będziecie prześladowani. Każdy, kto uczciwie pracował będzie dla dobra Ojczyzny, będzie żył spokojnie i bezpiecznie. Oczekujemy Was najbliżej, oczekujemy Was całe społeczeństwo, oczekujemy Was odradzająca się Ojczyzna i nie powinno brnąć Waszych rąk przy utrwaleniu jej fundamentów. Witajcie Was będą gorące serca rodaków tak, jak dotychczas z radosem entuzjazmem witały żołnierzy, którzy powrócili z Anglii, Francji czy Włoch. Nie zapraszamy Was na odpoczynek, nie obiecujemy dobrobytu, pragniemy abyście wraz z całym zjednoczonym narodem wzięli udział w naszych troskach i ciężkim mozołach w odbudowie naszej Ojczyzny ze straszliwego zniszczenia. Zjednoczeni wspólnym wysiłkiem wznosić będziemy z gruzów silną i niepodległą, wolną i demokratyczną Polskę.

Zmniejszenie dostaw UNRRY było by krzywdą dla Polski

Warszawa (obsł. wł.). Premier Osóbka-Morawski wystosował na ręce nacelnego dyrektora UNRRY Lehmana depeszę, w której wskazuje na konieczność nieuszczupiania dostaw żywności dla Polski.

Równocześnie Prezydent Bierut zwrócił się telegraficznie do prezydenta Truman, Generalissimusa Stalina i premiera Attlee o poparcie starań Polski w sprawie zrealizowania

Konferencja przemysłowców prywatnych

Łódź (obsł. wł.). W dniu 20 bm. rozpoczęła się w Łodzi pierwsza ogólnopolska konferencja przedstawicieli przemysłu prywatnego, zwołana z inicjatywy ministra przemysłu Minca. W konferencji tej biera udział: dyrektor centralnego rolnictwa, lasów, żeglugi i handlu zagranicznego.

Ani jednego Niemca w Polsce!

Łódź (PAP). Przygotowania do ewakuacji Niemców z Polski zostały ukończone. We wszystkich powiatach województwa zniechodzeni zorganizowane punkty zbornie, skąd zgromadzeni Niemcy wsiadają na pociąg. Pociąg, który zajmuje się transportem, opuszcza stacją i wyzwoiczeniem ewakuowanych, uruchomił z każdego punktu pociąg wahałdowy. Pociągi te kursować będą aż do ukończenia ewakuacji między miastami ziemi odzyskanych a miastami Niemiec. Każdy transport Niemców konwojowany będzie przez wojsko i konwojantów PUR-u. Niezależnie od tego do pociągu przydzielani będą sanitariusze, których zadaniem jest opieka sanitarna nad jadącymi. Ewakuacja rozpoczęła się 20 lutego br.

Niemcy opuszczają Wrocław

Wrocław (PAP). 20 lutego w godzinach rannych pojawiły się na murach miasta afiszce, oznajmiające o rozpoczęciu akcji repatriacji Niemców z terenu Dolnego Śląska. Już w godzinach popołudniowych ulice, biegnące do dworca głównego zaroiły się od setek niemieckich repatriantów, którzy z tobkami i walizkami podążają do punktu zbornego, by wyruszyć w drogę do Niemiec.

Katowice (obsł. wł.). W dniu 20 bm. wznowiona została akcja wysiedlenia Niemców z ziem odzyskanych. Pierwszy transport liczący około 750 osób odeszł z Wrocławia do Płocka, skąd uda się następnie do brytyjskiej strefy okupa-

Ameryka — zniszczonej Europie

Nowa organizacja amerykańska organizuje wysyłkę paczek żywnościowych

Nowy Jork (obsł. wł.). W Stanach Zjednoczonych powstała niedawno organizacja umożliwiająca obywatelom amerykańskim wydane przyjeździe z pomocą zniszczonej Europie. Organizacja ta pod nazwą „American Remittances to Europe” obejmuje 27 oddziałów na terenie St. Zjednoczonych, które skupują i będą rozysłać do krajów zniszczonych wojną paczki żywnościowe zawierające 30 pełnych posiłków o wartości

Rezerwanie przemysłu niemieckiego

London (obsł. wł.). Sojusznicza komisja kontrolna w Niemczech, uzgodniła nowe zarządzenie, zmierzające do przemysłowego rozbrojenia Niemiec. Wśród materiałów, których Niemcy nie będą mogli produkować, znajdują się okręty morskie, magnezja lub substancje rdawce, ciężkie traktory rolnicze, ciężkie obrabiarki itd.

Tajemnicza afera w Kanadzie

Oświadczenie Rządu Radzieckiego

Moskwa (PAP). Agencja Tass podaje następujące oświadczenie: „15 lutego br. rząd Kanady opublikował oświadczenie na temat przekazania w Kanadzie tajnych informacji osobom, które nie miały prawa dostępu do tych informacji, w tej liczbie niektórym współpracownikom misji zagranicznej w Ottawie.

Przesyłając to oświadczenie pełnomocnikowi radzieckiemu N. D. Bielowostkowowi, premier King ośmiał, że pewni współpracownicy zagraniczej misji, o których mowa w oświadczeniu rządu kanadyjskiego, są właścicielami konsulatu kanadyjskiego w Warszawie. W związku z powyższym Rząd Związku Radzieckiego po zbadaeniu sprawy uważa za potrzebne oświadczyć od następująco: Czynniki radzieckie dowiedziały się, że w ostatnim okresie wojny poszczególne pracownicy Z aparatu radzieckiego attaché wojskowego w Kanadzie otrzymali od znajomych osób, obywateli kanadyjskich, pewne informacje

40 000 kalorii. W ten sposób każdy Amerykanin może przysięć z pomocą Europie, kupując i wysyłając takie paczki na swój koszt. Nowa organizacja ma nadzieję zakupienia większej ilości wojskowych paczek żywnościowych z demobilu. Oczywiście jest, że dobrowlna akcja pomocy nie może rozwiązać obecnych trudności żywnościowych Europy, może to jednak poważnie pomóc i że strony obywateli amerykańskich będzie poważnym czynnikiem w udziale ulżenia doli cierpiącym i głodującym Europejczykom. Znaczącą niesławność Amerykanów, która często objawiała się w sposób bardziej szczyry i spontaniczny niż pomoc samego rządu, należy przypuszczać, że nowa organizacja i jej działalność spotka się z należytym zrozumieniem w społeczeństwie amerykańskim.

zebrania i pochody i sabotując prace przygotowawcze do konstytuancy włoskiej”.

A zaprzysiężona z Polska Jugosławia musiała wnieść do Rady Bezpieczeństwa O. N. Z. memorandum, oświadczając, iż 120 tysięczna armia gen. Andersa przesuwa się ku granicy jugosłowiańskiej, a jej personel wrogo usposobiony względem Jugosławii może zagrażać w przyszłości spokojowi i porządkowi na granicy włosko-jugosłowiańskiej. Padło wiele zaprztań pod adresem armii Andersa w angiel-

Wszelkiego rodzaju kondotierzy i wolsk-deutsche nie mogą być uważani za armię polską, która ma zbyt piękne tradycje w świecie

Jasno określono co białe i czarne. Dla zdrażców i szkodników, dla Andersa, Kopanińskiego, Arciszewskiego, Raczkiewicza i im podobnych drzwi Polski są zamknięte. Wrócić mogą tylko ci, co wraz z całym zjednoczonym narodem chcą pracować nad odbudową Ojczyzny — nigdy nad jej zgubą. (t.)

Z dziennika Ewy Braun:

„Jestem kochanką największego człowieka na świecie“

„Kiedy mi mówi, że mnie kocha, jest tak poważny, jak wtedy, kiedy składa obietnice, których nigdy nie dotrzymuje.“

W rękach oficerów amerykańskiego wywiadu znajduje się pamiętnik Ewy Braun — niepozorny, cienki zeszyt. Co można w nim odkryć — to głęboka miłość dla Adolfa Hitlera, którego nazywa „największym człowiekiem na świecie“; miłość do człowieka, którego po długich wyczekiwaniach poznała, by nazajutrz wspólnie z nim popełnić samobójstwo. Cytowane przez nas kartki pochodzą z r. 1935:

11 lutego 1935. „Odjechał. Nawet nie spytał mnie, co chciałabym na imieniny.“

18 lutego. „Wczoraj przyjechał niespodziewanie, wieczór był czarujący. Co mi się najbardziej podoba, to że chce, bym rzuciła pracę w biurze. Chce mi kupić mały domek, jednak ja się boję iść w szerebie na oślep. Nie ośmielił się w to wierzyć. To byłoby cudowne. Nie potrzebowałabym otwierać drzwi naszym „szanownym“ klientom i bawić się w sprzedawcę. Mój Boże, spraw, by to było prawda. Jestem tak szczęśliwa, że on mnie kocha, i modłę się, by ciągle tak było. Jesliby miał przestać mnie kochać, spraw, Boże, by nie stało się to z mej wini.“

4 marca. „Jestem „śmiertelnie“ szczęśliwa.“

11 marca. Chciałabym umrzeć. Od osmiu dni nie miałam od niego znaku życia. Za co ja muszę tak ciągle cierpieć? Wolalabym go nigdy nie znać. Jestem zrozpaczona. Kupię chyba znowu środek nasenny, przynajmniej nie będę tak uporzędywać o nim myślała. Gdyby diabeł mnie uprowadził, nie byłabym chyba bardziej szczęśliwa. Przez trzy godziny chodziłam w okolicy Carltonu, gdy znów kwiaty dla Ondry i zaprosił ja na obiad. Używa mnie tylko dla swoich celów. Kiedy mi mówi, że mnie kocha, jest tak poważny, jak wtedy, kiedy składa obietnice, których nigdy nie dotrzymuje. Dlaczego mnie tak torturuje, zamiast pozwolić kres naszej miłości?

1 kwietnia. Zaprosił nas wczoraj, panią Hoffmanna i mnie, na kolację do hotelu Vierjahreszeiten. Przez trzy godziny siedziałam obok niego i nie mogłam mu powiedzieć ani słowa. Odjeżdżając dał mi kopertę z pieniędzmi, jak czyni to nieraz. Wewnątrz ani jednego czułego słowa. A byłabym taka szczęśliwa! Ale to mu nigdy nie przyjdzie do głowy.

29 kwietnia. Wszystko ma się źle. Bardzo źle, jeśli chodzi o mnie. Bez przerwy nuce sobie „Będzie lepiej“, ale to niczego nie zmienia. Domek jest gotowy, nie byłam jednak nawet go zobaczyła. W tej chwili wydaje mi się, iż miłość nie jest „w programie“.

10 maja. Jeżeli niezreżne służby pani Hoffmann są prawdziwe, mam już następczynię. Nazywa się Walkiria, wygląda na taką, szczególnie, gdy patrzy się na jej noży. Ale on ma własne upodobania.

Uroczystości watykańskie w Rzymie

Rzym (obsł. wł.). Na 21 bm. wyznaczona była w Watykanie uroczystość wczeczenia nowo mianowanego kardynałem kapeluszy kardynałskich. Po raz pierwszy od 150 lat Collegium będzie całkowicie obsadzone. Watykan odstąpił od swych ich tradycji, mianując większość kardynałów, spośród terenu włoskiego.

Ameryka liczyła posiadaczką będzie 7 kardynałów. Jeszcze nieoficjalnie reprezentowana będzie Ameryka Północna. Kanada będzie miała 2 kardynałów. Po raz pierwszy został mianowany kardynał dla Afryki. Również Australia i Chiny będą miały swoich przedstawicieli.

Kardynał ks. Sapieha w Rzymie
Rzym (PAP). W niedzielę, 17 lutego br. kardynał ks. Sapieha, metropolita krakowski, który

Przyjaciel z Budziszyna w Poznaniu

Ostatnio przybył do Polski w misji specjalnej Sekretarz Krajowy na Łużyce (czyli łużycki minister spraw wewnętrznych), mgr Wojciech Delanow-Koczką z Budziszyna. Jako delegat Łużyckiego Krajowego Komitetu Narodowego, złożył memoriał nowego narodu na ręce wiceprezydenta K. R. N., ob. Szwabego, który ustosunkował się bardzo żywcie do postulatów Łużyc. W drodze powrotnej, mgr Delanow-Koczką zatrzymał się w Poznaniu, w centrum ruchu prołużyckiego, gdzie między innymi, złożył oficjalną wizytę twórcy powstałego w czasie okupacji w Krotoszynie — Polskiego Ruchu Obrony Łużyc (Prołuż), a zarazem prezesowi Akademickiego Związku Przyjaciół Łużyc — „Prołuż“, Alojzemu St. Matyjańskowi.

W czasie trzygodzinnej, bardzo serdecznej rozmowy, prezes Alojzy St. Matyjański, wiceprezes Janusz Ziolkowski, sekretarz Eugeniusz Kolny i inni obecni członkowie Zarządu Prołuż, informowali miłego gościa o dotychczasowej owocnej działalności Związku i szerokich planach na przyszłość. Wracając do swej Ojczyzny mgr Delanow-Koczką zaprosił twórcę i prezesa Prołuż na Łużyce. Mgr Wojciech Delanow-Koczką złożył nam następujące oświadczenie:

„Nisa nie jest granicą polsko-niemiecką, lecz stanowi pomost polsko-łużycki, łączący dwa tak bliskie sobie narody słowiańskie. Za Nisą, w kraju nadszwabimskim, ostał się bastion łużycki, trwający z węższością od wieków na straży Słowiańszczyzny.“

Nadeszła chwila dziejowa. Łużyce muszą być wolne! Dziś albo nigdy!

Tym wszystkim, którzy podnoszą śmiały głos w obronie Łużyc i chcą swą dokumentacją czynem, się od wdzicznych braci znaną Szperzy gorące podziękowania i serdeczne pozdrowienia. Szczególnie zaś niestrudzonej polskiej młodzieży akademickiej, której żywotna organizacja „PROŁUŻ“ jest odtowarniczką naszych słusznych praw i zadań.

W Bożym Mjenjet!“

Jeśli to prawda, zatrąje jej żywot, ona się szybko zesteruje. To jest jednak małość, że chowa to przede mną. Powinien dobrze wiecieć, że nie stanę mu na drodze, jeśli wybierze sobie inną.

Jestem jednak bardzo głupia. Dlaczego miałby się o mnie troszczyć?

Pogoda jest wspaniała, jestem kochanką największego człowieka w Niemczech, a na świecie, muszę jednak służyć w domu i oglądać śliczne powiewy przez okno. On ma tak mało zrozumienia do tych spraw, a gdy jest razem z przyjaciółmi, jestem mu bardzo daleka. Tym gorzej. Jak sobie posieć, tak się wypiszę.

Wysłałam do niego list. Odpowiedź zdecyduje o mnie. Zadaję sobie pytanie, czy on zrozumie jego wagę. No, zobaczymy. Jeśli nie otrzymam odpowiedzi przed 10-ta wieczór, spojżę moje 25 pastylek i zasnę spokojnie. To dowód straszliwej miłości. Zrobił pięknie, że mnie zapewnił o tym, iż jeśli od trzech miesięcy nie powiedział mi słowa o miłości, to tylko dlatego, że zaabsorbowały go problemy polityczne. Ja jednak dobrze wiem, że wypadki przybrały już bieg spokojniejszy.

Boże, spraw, bym mogła dzisiaj z nim rozmawiać. Jutro będzie za późno. Zdecydowałam się wziąć 25 pastylek. (ZAP—nie)

Z procesu w Norymberdze
Jak hitlerowcy grabili Polskę i kraje okupowane

Norymberga (obsł. wł.). Na środowym posiedzeniu Międzynarodowego Trybunału w Norymberdze, prokurator radziecki przedstawił plany hitlerowskie, dotyczące obrabowania państw okupacyjnych. Z przedstawionych dokumentów wynika, że plan taki był już dawno opracowany. Fabryki, zagrody wiejskie i domy mieszkalne w Czechosłowacji, Jugosławii, Polsce i w Zm. Radzieckim miały być zrównane z ziemią. Były gubernator Polski Frank pisze w swoich pamiętnikach, że Polska tak dozwyczajnie została obrabowana z żywności, iż większej części jej ludności grozi śmierć głodowa. W październiku w roku 1944 Niemcy wywieźli z ziem wschodnich do Rzeszy 20 milionów ton żywności. W niemieckim stopniu eksploatacyjnym była Francja, Belgia i Holandia. Na południowym posiedzeniu Trybunału nieobecny był Streicher z powodu nowego ataku sercowego.

Przyprowadzenie pracy
Międzynarodowego Trybunału
Norymberga (obsł. wł.). Trybunał przyspieszył ostatnio tempo swych prac. Panuje przekonanie, że proces zakończy się w maju lub na początku czerwca. Po zamknięciu postępowania dowodowego trybunał rozpocznie przesłuchiwanie dodatkowych świadków i zajmie się segregowaniem materiału dowodowego. Tymczasem

obrońcy będą mogli zapoznać się z materiałem i przygotować mowę obronną.

Środki ostrożności w gmachu sądowym
Norymberga (obsł. wł.). We wnętrzu gmachu Trybunału zostały zastrzeżone przepisy polityczne. Wszyscy policjanci otrzymali broń automatyczną.

Przyjęcie delegacji polskiej w Pradze

Praga (PAP). Minister Spraw Zagranicznych Czechosłowacji Jan Masaryk i podsekretarz stanu w MSZ Władzo Clementis z małżonką wydal w siedzibie MSZ w Czermińskim pałacu obiad dla delegacji polskiej. W obiedzie wzięli udział ministrowie Rzymowski, Kiernik, Świątkowski, Jedyrbowski, Olszewski, poseł R. P. w Pradze Wierbowski min. Bader, naczelnik Sobierski, prof. Leszczyński, rektor Goetel i prof. Piwer. Ze strony czeskosłowackiej wicepremierzy Gottwald i Ursiny Koraz ministrowie: handlu zagranicznego Ripka, oświaty Nejedly, aprowizacji Majer, zdrowia Prohaska oraz poseł czeskosłowacki w Warszawie Hejret.



Pomoc zimowa
Widocznie porozumieili się z PIM'em
I pragną przedłużyć obecną zimę,
Bo jeśli ta pomoc ma być zimowa,
To niechaj się wiosna jeszcze chowa.

Masaryk i Rzymowski premier Fierlingen i Kiernik oraz Rinka i Jedyrbowski. Po obiedzie w salonych MSZ odbył się raut na czeszą delegację Polskiego Rządu Jedności Narodowej.

W przyjęciu wzięli udział członkowie korpusu dyplomatycznego, akredytowani w Pradze, m. in. ambasador Związku Radzieckiego Zorin i Francji Fejazzi. Wśród obecnych byli znani w Polsce działacze czeszy oraz przedstawiciele prasy czeskiej, słowackiej, przedstawiciele wszystkich ministerstw, świata naukowego, literackiego, artystycznego i towarzyskiego Pragi. W przyjęciu uczestniczyli również wszyscy rzeczoznawcy delegacji polskiej.

Interpelacje w Izbie Gmin w sprawie armii Andersa

London (obsł. wł.). Podczas debaty jaka się toczy w Izbie Gmin w sprawie polityki Wielkiej Brytanii, jeden z posłów z Partii Pracy wystąpił z interpelacją w sprawie działalności generała

Andersa. W interpelacji tej zawarte są pytania, czy minister Bevin wie o aresztowaniu przez polską policję terrorystów, którzy utrzymywali łączność z organizacjami faszystowskimi i posiadali stacje nadawcze. Z dokumentów znalezionych przy nich wynika, że są członkami armii Andersa we Włoszech. Drugim pytaniem było, czy minister jest pewien, że kwota 400.000 dolarów, którą znaleziono przy aresztowanych nie pochodzi z funduszy przeznaczonych na utrzymanie armii generała Andersa. Minister Bevin odpowiadając na to pytanie oświadczył między innymi, że uczyni wszystko, aby wstrzymać sprzeczną z celem polityki brytyjskiej działalność części członków 2 korpusu. Następnie minister Bevin dodał, że na treść wywiadu udzielonego prasie przez polskiego ministra. W dalszym ciągu minister oświadczył, że gotów jest wszcząć śledztwo w tej sprawie.

Przenosiny siedziby O. N. Z. do Nowego Jorku

London (obsł. wł.). Po zamknięciu obrad generalnego Zgromadzenia ONZ, część urzędników Organizacji uda się do Nowego Jorku, gdzie będzie się mieściła tymczasowa siedziba sekretariatu. Ogółem do połowy marca przeniesie się do Ameryki 300 urzędników organizacji. Wezmą oni udział w przygotowaniach do otwarcia posiedzenia Rady Bezpieczeństwa, które rozpocznie się dnia 21 marca w Nowym Jorku. Władze amerykańskie oddały do dyspozycji sekretariatu ONZ 6 olbrzymich samolotów, transatlantycznych. Generalny sekretarz Lie nie zorganizował doada swego stałego biura, i urzędnicy, którzy udadzą się do Ameryki, wciąż sprawują swe urzędy tymczasowo.

Cały dybutek Organizacji znajdujący się w Londynie zostanie przewieziony do Ameryki. Są to przede wszystkim sztandary 51 narodów, które ozdabiały się podczas posiedzeń. Przewiezione zostaną również błkine i złote dekoracje oraz symbol ONZ, który umieszczony był nad głową przewodniczącego.

London (obsł. wł.). ONZ przejęła gmach Ligi Narodów w Genewie. Zostanie on przekazany dla celów UNRRY. Nie jest również wykluczone, że w gmachu tym odbędą się niektóre posiedzenia Rady Bezpieczeństwa.

Aresztowanie powracających hitlerowców
London (PAP). Agencja Reutersa donosi, że władze sojusznice w Niemczech aresztowały i umiesciły w więzieniu Asberg pod Stuttgartem 7 dyplomatów niemieckich, rzeczoznawców wojskowych i członków wywiadu, przymusowo repatriowanych z Hiszpanii i Portugalii. Wśród aresztowanych znajduje się przywódca niemieckiej partii narodowo-socjalistycznej w Hiszpanii Thomson, b. poseł niemiecki w Madrycie Bibrz, b. ambasador w Portugalii von Haalem i agent gestapo Schroeder, który był oficerem łącznikowym pomiędzy policją portugalską a ambasadą niemiecką w Lizbonie.

Niemieccy zbrodniarze wydani Jugosławii
Belgrad (obsł. wł.). Okupacyjne władze alianckie w Niemczech wydały władzom jugosłowiańskim przestępców wojennych,

Indie żądają całkowitej niepodległości

London (obsł. wł.). Jak już informowaliśmy w przyszłym miesiącu, trzech członków brytyjskiego parlamentu udaje się do Delhi, aby na miejscu opowiedzieć z przywódcami hinduskimi i muzułmańskimi sprawę przyszłości 400. milionowego kraju.

W związku z tym brytyjski premier Attlee oświadczył, że wyjeżdżając do Indii misja będzie miała szerokie pełnomocnictwa, jednak „w celach zasadniczych będzie musiała zwrócić się po instrukcje do rządu brytyjskiego. Prasa w sprawie tej poświęca dużo uwagi. „Daily Telegraph“ podkreśla, że Wielka Brytania zamierza zgładzić wytworzoną sytuację obietnicami przy-

znania autonomii. Zdaniem dziennika Anglii chodzi o gospodarstwo podporządkowanie Indii oraz o ochronę zamieszkałych tam obywateli brytyjskich.

„Inny dziennik brytyjski „Daily Worker“ przypuszcza, że Indie przyjmą wiadomość o przyjeździe misji bez wielkiego entuzjazmu, ponieważ dotychczasowe misje nie dały żadnych pozytywnych rezultatów.

W rzeczywistości i ta misja nie rozwiąże tak palącego zagadnienia jak problem żywnościowy, i zdaniem tego pisma nie pomogą tu żadne półśrodki. Zasadniczą zmianę może przynieść tylko całkowita niepodległość Indii.

Polepszyły się stosunki międzynarodowe

London (obsł. wł.). Na wczorajszym posiedzeniu w Izbie Gmin, na specjalną uwagę zasługujące przemówienie ministra Beckera, który przemawiając w imieniu rządu kategorycznie zaprzeczył, jakoby stosunki pomiędzy wielkimi mocarstwami pogorszyły się z powodu ostatnich obrad w Radzie Bezpieczeństwa.

Chechy, powiedział minister Becker, za pomocą Organizacji Narodów Zjednoczonych zlikwidować rozgrywki polityczne pomiędzy wielkimi mocarstwami i uwzględnić także wolę małych narodów. Wczoraj 21 bm., podczas debaty w Izbie Gmin, spodziewane było przemówienie ministra spraw zagranicznych Bevina, który miał złożyć ważne oświadczenie.

Kary więzienia i śmierci za bestialstwa Niemców

Specjalny Sad Karny z Poznania rozpatrywał ostatnio kilka spraw przeciwko zbrodniarzom niemieckim. Rozprawy odbywały się na sesjach wyjazdowych w miastach powiatowych woj. poznańskiego.

W Jarocinie stanął przed Sądem Niemiec Herbert Baitz, lat 25, oskarżony o to, że jako funkcjonariusz policji niemieckiej w Zerkowie, w latach 1939—40 brał udział w znęcaniu się nad Polakami, bijąc ich i maltretując, a młodzież polską zmuszał na posterunku policyjnym do „karnych ćwiczeń“, polegających na wykonywaniu męczących gimnastyki na gnoju. Ponadto oskarżony brał udział w poszukiwaniach i aresztowaniu Michała Kubiaka, który później zmarł w więzieniu.

dowane przez oskarżoną zostały pracownice F. Krall, A. Czachara, J. Kawczyńska i M. Rurek, przy czym ta ostatnia zachorowała i zmarła na skutek pobicia.

Sad skazał na 15 lat więzienia wraz z utratą praw obywatelskich i honorowych.

W Gnieźnie rozpatrywano sprawę Niemki Wandy Librenz, lat 37, zamieszkałej swego czasu w Strzyżewie Księciny, pow. Gniezno. Przewód sądowy wykazał, że oskarżona zgnęła się nad polską ludnością cywilną, a szczególnie nad pracownikami przyślanymi jej przez „Arbeitsamt“. Wyzwywanie od „polskich świni i macior“ było na porządku dziennym. Specjalnie posko-

zwyrodniała Niemka została skazana na 10 lat więzienia i utratę praw obywatelskich na taki sam przeciąg czasu.

Robotnik współgospodarzem fabryki

W historii naszych fabryk i zakładów przemysłowych, niewątpliwie przełomowy zwrot wprowadza okólnik wydany przez Ministra Przemysłu, opatrzony nr. 227. Okólnik ten jest podsumowaniem zasadniczych postulatów świata pracy, które objawiły się wskutek nowej rzeczywistości politycznej i gospodarczej kraju.

Robotnik przestał być wreszcie bierną maszyną, robotem — służącym do napełnienia kieszeni swemu „chlebodawcy”, przez którego wyciskany był jak cytryna i spychany na najniższy szczebel kulturalny i materialny, by tym łatwiej można było nim rządzić i kierować. W tej Polsce, którą obecnie budujemy, robotnik zajął od razu należne mu miejsce współgospodarza i współkierownika swego przedsiębiorstwa. Podkreśla to właśnie ów okólnik, który poleca utworzenie na terenie każdego zakładu przemysłowego, każdej fabryki — 1. Narad Wytwórczych i 2. Narad Technicznych.

Narady Wytwórcze

mają na celu umożliwienie ogółowi robotników oraz pracowników administracyjnych i technicznych wzięcie udziału w wszystkich pracach związanych z ich placówką. Przez swobodne wypowiedzianie się o brakach i niedociągnięciach, przez wskazywanie nowych dróg rozwojowych, przez omawianie samej organizacji pracy osiągnie się niewątpliwie wzrost produkcji, a co zatem idzie polepszenie bytu mas pracujących. Narady Wytwórcze będą organem pomocniczym przy kierownictwach fabryk, nie mogący wprawdzie zmienić zarządzeń Dyrektora, ale służącym mu radą i szulającymi najwłaściwszych sposobów dla zrealizowania jego zarządzeń. Wnioski uczestników narad zatwierdzone przez dyrekcję będą miały moc obowiązującą. Robotnicy będą uczestniczyli nie tylko w wykonywaniu określonej produkcji, lecz również przy jej ustalaniu t. zn. planowaniu. W ten sposób robotnik, którego kapitalista nigdy nie pytał o zdanie i to w dodatku jeszcze w tak zasadniczych kwestiach, zyskuje obecnie olbrzymi wpływ na całokształt produkcji — od momentu jej narodzin, tj. planowania do końcowej fazy, jaką jest wypuszczenie gotowego fabrykatu na rynek. Więcej nawet — jako współorganizator odpowiedzialny jest proporcjonalnie za jej wykonanie.

Narady Wytwórcze, zwoływane przynajmniej raz w miesiącu, pozwolą przejąć pracownikom ich zdolności w tak ważnych dziedzinach jak np. w ulepszeniu jakości produkcji, należytnym zużyciu surowców i odpadków, udoskonalaniu narzędzi, zwiększeniu bezpieczeństwa przy pracy, poprawieniu stanu sanitarnego itp. Przy tym zachowana będzie całkowita jawność tych narad, tzn. wyniki ich będą mogły być ogłaszane w prasie. Również wnioskodawcy zatwierdzonych projektów będą mogli kontrolować, w jakim stopniu zostały one wykonane, a niedociągnięcia krytykować na łamach prasy.

Narady Techniczne

poruszają będą te same zagadnienia co Narady Wytwórcze, z tą różnicą, że zwoływane muszą być częściej celem należytego skoordynowania organizacji i techniki pracy w poszczególnych działach przedsiębiorstw. Dyskusje na Naradach Technicznych będą miały charakter głębszy, bardziej fachowy, gdyż opierać się mają na nowoczesnych osiągnięciach wiedzy i techniki i na doświadczeniu produjących robotników.

Utworzenie w naszych fabrykach i przedsiębiorstwach przemysłowych tego rodzaju instytucji jest konsekwentnym wynikiem unarodowienia wielkiego i średniego przemysłu. Zmierzając wielkimi krokami do ekonomicznej odbudowy kraju, wynikające w związku z tym ciężary, obowiązki i odpowiedzialność winny być rozłożone na wszystkich równomiernie. Okólnik nr. 227 jest gwarancją dla robotnika, że rola jego w tej olbrzymiej maszynie, jaką stanowi unarodowiony przemysł, jest jak najbardziej czynna. Państwo liczy na jego zdolności, wynalazczość, inicjatywę — dając mu w zamian pewność, że wysiłki jego nie pójdą na marne. Nareszcie robotnik pracuje u siebie — wie, że los jego nie zależy od kaprysu kapitalisty, dla którego jedyną słuszną polityką była polityka pełnej kieszeni.

Wbrew temu, co się dziś na ogół w Polsce mówi, najbardziej kluczową pozycją przemysłową jest nie węgiel, lecz hutnictwo. Jest tak dlatego, ponieważ węgiel, poza zróżnicowaniem na koksyfikacji i piombeni względnie jeszcze na koks — jest właściwie produktem jednolitym. Zresztą koks jest prążony w hutach i wchodzi w zakres produkcji hutniczej. Hutnictwo wkracza w dziedzinę produkcji węgla jako największy odbiorca i od jego zapotrzebowania zależy w znacznym stopniu wydobycie. W czasach gospodarki kapitalistycznej dochodziło przeważnie do tworzenia wspólnych syndykatów i karteli węglowo-stalowych, co szczególnie dało się zauważyć w największym zagłębiu przemysłowym Europy, Zagłębiu Ruhry i Westfalii.

Poza tym produkcja hutnicza jest bardziej elastyczna od produkcji węglowej i ma wielki wpływ na zatrudnienie. Tego czynnika społeczno-gospodarczego nie można lekceważyć.

Minister Minc nakreślił ostatnio w Warszawie na zjeździe P. P. R. trzyletni plan gospodarczy, w którym znaczną rolę odgrywa hutnictwo. Dość wspomnieć, że za trzy lata produkcja stali ma wynieść 2 miliony ton rocznie, podczas, gdy obecnie poziom jej wynosi 900 tysięcy ton w skali rocznej. Łączy się to ze zwiększeniem rud, topników, żelaza i koks. Widać więc, że już taki produkt, jak stal surowa wymaga bardzo zróżnicowanych dostaw i zgrania ich w transporcie, gdyż niedowięzienie dostatecznych ilości jednego składnika wstrzymałoby cały proces wytwórczy. Cóż dopiero mówić o wytworach bardziej jeszcze

zróżnicowanych, jak wyroby wałcowane, kute, albo odlewy. Jeżeli z jednej strony zależy od produkcji hutniczej produkcja węgla, to z drugiej strony napotykaćmy zależność fabryk maszyn, wagonów, samochodów i innych.

Cyfr, obrazujące produkcję hutniczą, wykazują stąły wzrost i powinny go wykazywać jeszcze długo, jeżeli zamierzone cele mają być na czas osiągnięte. Wywóz wytworów hutniczych nie przekracza 15% produkcji, nie dlatego, by na rynek światowych nie było na nie zapotrzebowania, lecz dlatego, że nie zawsze możemy dostarczyć tych produktów, które są poszukiwane. To jeszcze jeden dowód, jak skomplikowane zagadnienie staje wobec hutnictwa. Aby bowiem wyciąć się na nowe inwestycje o charakterze strukturalnym, zmieniającym rodzaj wytworów, trzeba dokonać bardzo dokładnej analizy rynków światowych i mieć pewność, że zapotrzebowania utrzyma się przez czas długi, a to są sprawy bardzo trudne w dzisiejszych czasach gorączkowej odbudowy Europy, pracującej nie tylko nad odbudową zniszczonych ogólnych, ale także zniszczonych w przemyśle produkcyjnym. Nie można więc przewidzieć ilu, i jakich konkurentów napotka się na tych rynkach.

Jeżeli chodzi o cyfry produkcji Hutpałowej, to hutnictwo polskie wykazało wzrost we wszystkich działach. Zapotrzebowania na wszelkie wytwory utrzymało się, poza odlewami żelaznymi, a to ze względu sezonowych.

Produkcja w cyfrach bezwzględnych wykazała w porównaniu z październikiem wzrost następu-

jący: Koks 5,6%, surowka 18%, stal surowa 9,6%, wyroby wałcowane 8,6%, wyroby kute i prasowane 10,5%, wyroby przetworzone 32%, odlewy żelazne 7,7%.

Plan Hutpałowy nie został wykonany jedynie w produkcji koksu, która osiągnęła 98%, podczas gdy pozostałe działy przyniosły następujące niedowięzki:

Stal surowa 18%, wyroby wałcowane 4%, wyroby kute i prasowane 42%, wyroby przetworzone 27%, odlewy żelazne 74%. Produkcja surowki w wysokości równej 100% planu.

Z analizy tych cyfr i danych, dotyczących produkcji poszczególnych hut, z których większość znajduje się na Śląsku, wynika, że w działach zasadniczych produkcji planowanie jest postawione na granicy możliwości wytwórczych, przekraczanych o niewielki procent. Większe niedowięzki wykazuje produkcja bardziej zróżnicowana, gdzie zachodzi np. wypadek wykonania planu w 37% (wyroby przetworzone).

Jakże stał wniosek? Też, że po doprowadzeniu produkcji podstawowej, surowcowej, do pełnych obrotów, hutnictwo zaczyna uruchamiać działy przetwórcze w coraz większym stopniu, osiągając wyniki, świadczące doskonale o zakładach pracy i pozwalające organom planowania na stawianie wyższych wymagań na nadchodzące miesiące.

Jednocześnie biją w oczy cyfry bardzo znaczące przekroczenia produkcji w niektórych działach przez huty, które do niedawna były jeszcze remontowane i nie brały udziału w procesach wytwórczych. Do takich hut należy Ostrowiec, Stalowa Wola i Zabrze. Bardzo poważnie jest także wzrost produkcji wyrobów gotowych wałcowymi cynkowymi, które przekroczyły plan o 45%.

Reasumując należy stwierdzić, że hutnictwo, stanowiąc na mocnej bazie surowcowej, mając dzięki wkładowi międzynarodowym spełniony dowód surowca z zagranicy, który już dziś pozwala nie dla produkcji bieżącej, lecz na zapas, rozwija swoje zakłady przetwórcze, wraz z czym następuje ożywienie przemysłu hutniczego, już nie w kluczowych ramach hutnictwa.

Podąża to za sobą poważne obciążenie transportu, który nie nadąża za stawianymi mu wymaganiami, ale ta dysproporcja nie jest w każdym razie strasząca, świadczą bowiem o pełnym rozwoju naszych pojęć kluczowych i stanowiąc będzie jeszcze jeden bodziec dla usprawnienia komunikacji, tym bardziej, że łącznie z tym otwierają się możliwości zaopatrzenia w surowce fabryk wagonów i parowozów.

Droga zwielokrotnienia produkcji, o czym wspomiano powyżej, nie może być przebyta jedynie przy wykorzystaniu istniejących urządzeń. Konieczne są nowe inwestycje. Biuro planowania Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego bierze te sprawy pod uwagę i pracuje nad tym usilnie. Za wczesne jednak jest jeszcze pisać o wynikach tego planowania, gdyż decyzje muszą być pobierane ostrożnie, by w okresie niewyższej koniunktury dzisiejszej, która minie po paru latach, nie pozostawił błędów, które ciężko byłoby naprawić.

Jan Werner

Koncert muzyki polskiej w Moskwie

Moskwa, w lutym 1946
Niedawno odbył się w wielkiej sali Konserwatorium Moskiewskiego koncert, poświęcony muzyce polskiej.

Przed rozpoczęciem koncertu Państwowa Orkiestra Symfoniczna ZSSR wykonała pod batutą znakomitego kapelmistrza prof. A. Orłowa, hymn narodowe: radziecki i polski.

Na program złożony się utworów Chopina, Moniuszki, Karłowicza i Noskowskiego.

W wykonaniu także polskie pieśni ludowe. Wykonesano najpierw uwerturę fantastyczną Moniuszki „Bajka”, Z kolei odebrano uwerturę Z. Noskowskiego „Morskie Oko”, M. Karłowicza „Rapsodia na liście topoliawcy narodowej”, wreszcie koncert fortepianowy Chopina (Fa-minor) w wykonaniu znakomitego szepcisty, Lwa Oborina.

Krytyka moskiewska przyjechała koncert z najwyższym uznaniem. Oto jak zaczyna np. recenzję swoją sprawozdawca „Prawy”, W. Grodzinski: „Najwyższe zainteresowanie polską twórczością muzyczną jest tradycyjne dla rosyjskiego społeczeństwa. Wykonanie utworów wybitnych kompozytorów polskich cieszy się szczerym uwielbieniem naszych audytorów”.

Muzyka polska nie od dziś znana jest Rosjanom. Oto co pisał przed laty wybitny krytyk A. Sierow w związku z pierwszym wykonaniem „Bajki” Moniuszki w Petersburgu: „Kompozytor polski panuje wyborne na wszystkich środkiem, jakie mu są niezbędne: kontrpunkt podporządkowuje mu się we wszelkich odchyleniach, orkiestracja przejrzysta w rodzaju naszego M. J. Glinki, zawsze tak samo interesująca i mistrzowska”.

O M. Karłowiczu znowa tak pisał krytyk „Prawy”: „Karłowicz to pierwszorzędny mistrz-symfoniasta, a twórczość jego podwójnie nas interesuje, a to dla niewątpliwego pokrewieństwa jego muzyki z twórczością rosyjską, szczególnie z P. Czajkowskim. Niepodobna zaprzeczyć pewnego wpływu rosyjskiej szkoły muzycznej na symfonie Karłowicza”.

Największy zachwyt budził stoh koncert szepcowskich w wykonaniu Oborina, jednego z najwybitniejszych europejskich szepcowskich.

Ogromne powodzenie miał świetny tenor I. Kozłowski, który z dużym wyczuciem stylu i charakteru odegrał rolę „Jonika” z opery „Halka”. Pogłębienie znajomości kultury muzycznej przyczyni się tylko może dla tym wydatniejszego zbliżenia kulturalnego naszego z Rosją, co wszystkim nam tak bardzo leży na sercu.

K. L.

Wołech Bylina

Z cyklu: „Najsmutniejsza z emigracji”

„Szef Sztabu Głównego zezwolił”...

(Korespondencja własna)

Londyn w styczniu.

W „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza” z dnia 16. I. 1946 r. ukazało się na trzeciej stronie skrócone ogłoszenie następującej treści:

Zjazd Żołnierzy Pol. Śl. Zbroj. narodowości ukraińskiej.

Szef Sztabu Głównego Pol. Śl. Zbrojnych zamieszkał L. d. 128 S. 4/6 z dn. 5. I. 1946 zezwolił żołnierzom Pol. Śl. Zbroj. narodowości ukraińskiej na wzięcie udziału w Pierwszym Ogólnoszlacheckim Zjeździe Zw. Sam. Uk. w W. Brytanii, który odbędzie się w dniach 19-20 stycznia 1946 r. w Edynburgu, w Church Hall przy St. Mary's Cathedral w związku ze Świętym Józefem.

Niby to skrócone ogłoszenie w centralnym organie „naszej” reakcji w Anglii, prawda? Szef Sztabu Głównego zezwolił, i tyle...

Ale warto zastanowić się przez chwilę, na co to „zezwoił” ów „Szef Sztabu Głównego”, niewymieniony z nazwiska gen. Kopański. Nawiasem powiedziawszy, nazwiska nie wymieniono dla tej prostej przyczyny, aby nie dezawuować władz brytyjskich, które przecież oficjalnie utrzymują, że gen. Kopański nie jest uznawany za szefa sztabu polskiego, lecz działa tylko „jako agent brytyjski do wykonywania tych zadań w wojsku polskim, które łatwiej wykonać przez kanały polskie”. (Dowiedzieliśmy się tutaj o tym z wydawcu dawnego naszego attaché militaire w Londynie, płk. Wągrowski). Dla tej samej zapewne przyczyny oficjalny komunikat nieoficjalnego „szefa sztabu głównego” ukazał się w formie... piątnego ogłoszenia, uniezależnionego między drobnymi ogłoszeniami o poszukiwaniu rodzina.

Ano, po prostu zezwała polskim żołnierzom ukraińskiej narodowości na wzięcie udziału w pracach „Zw. Sam. Ukrainy”. Wyglądałoby to nawet na daleko idącą tolerancję w wojsku, w którym żołnierze polscy należą do mniejszości narodowych, byli zawsze upęśdzeni, nagle pozwala im się na bądź co bądź poważnie przejawiać ira narodowe. Skąd ta nagła, zagadkowa tolerancja?

Rozwiązanie zagadki kryje się za skrótem „Zw. Sam. Ukrainy”. Właściwie — owo „Sam.” kryje rozwiązanie. Bo „Sam.” oznacza „Samodzielnie”. Wiemy, aż nadto dobrze wiemy, co się kryje za tym przymiotnikiem „Samodzielnej” („samostijnej” po ukraińsku) Ukrainy. Wiemy, aż nadto dobrze, jakie to elementy ukraińskie głosiło hasło Ukrainy „samostijnej”, w oderwaniu od Związku Radzieckiego.

Ci sami mordocy i zbroje, wrogowie Związku Radzieckiego i nieublagani wrogowie wszystkiego co polskie, bulbowe, handerowe, zasieni obecnie bandyckimi elementami z hitlerowskich pszołków Własowa, wili sobie teraz bezpieczne gniazdo na ziemi brytyjskiej. Tam urządzają swoje „jazdy” i „święta”, tam świecą może na nowo bestialstwa.

Rzecz prosta, sprawa zasadnicza — sprawa organizowania się tych bandytów — jest sprawą, którą powinna zainteresować się i mieć nadzieję, że się zainteresuje, Organizacja Narodów Zjednoczonych. Ale nas, Polaków, ponadto jeszcze uderzać musi fakt, że aczkolwiek już groszkowy, ale niemniej jeszcze działający „szef sztabu głównego” oddziału polskich pozostających pod dowództwem brytyjskim „zezwoił”...

O czym bowiem radzić mogli ci mordocy, wórd którzy nie zbrodki „żołnierzy polskich narodowości ukraińskiej”? O niczym innym, tylko o nowych morderstwach, popelnianych za przedstawicieli władz radzieckich za Bugiem i sam... ludność polskiej Chełmszczyzny, Zamojszczyzny i innych terenów „bliskich granicy”.

Co im przyświecało w „obradach”? Nie inoego jak tylko „sukcesy” ich wspólności, którzy polskie dzieci bagietem do ściany przybijali, polskie wieś z dymem puszczali, rzępli „wspólnych wrogu” — Lechów ta hisztorowców. Z jakimiśśmudzeniem przystroiliwali się tym „obradom” polskie oczy na oczkach „żołnierzy polskich narodowości ukraińskiej”?

Czy będzie przesadą dziennikarstwa, kiedy powiem, że cytowany komunikat obciąża gen. Kopańskiego i jego politycznych współników lub szefów), współodpowiedzialnością za przysądzone zbrodnie hajdamaków na bezbronnej ludności polskiej wsi nadbużańskich? Przecież wiemy dobrze, że nie dla celów plutonicyznych „obradują” i szkoła się zbroje. Wiemy dobrze, że krwawy bilans tych „obrad”, aczkolwiek toczą się one tak daleko, zbierają będziemy ciekawie blisko, bo wysokołony mordocza zawsze potrafi krwią swą drogę naznaczyć, zanim go dostępnie ręka sprawiedliwości.

Jak spojrzysz p. gen. Kopański w oczy rodzinom pomordowanych, skoro on sam „zezwoił” swoim żołnierzom na przygotowywanie zbrodni? Pelski generał...

Nie jest to zresztą sporadyczny przypadek, ani wybrki osobisty p. gen. Kopańskiego. Wiadomo w naszym wojsku dobrze, że p. gen. Anders, który zawsze sływał z szowinistycznym uczuciem etnoskąd do żołnierzy, należących do mniejszości narodowych, nagła... zapalał miłośnią do Ukraińców, których w jego oddziałach uzbierało się obecnie do 30%. Gen. Anders utworzył dla nich woła swoich szkół oficerskich i obecnie, tu jawnej gojczyj jego oficerów, nowi oficerowie polscy ukraińskiej narodowości, często słabo mówiący po polsku, są nawet... ulubieniami gen. Andersa.

Cóż to wszystko znaczy? Nie inoego, jak to, że w ślepej niewiadomości do Odrodzonej Polski i Związku Radzieckiego dąży jest dla gen. Andersa i gen. Kopańskiego każdy sojusznik.

Nawet ukraiński nacjonalista, który morduje nasze dzieci i szkoli się u tych polskich generałów po to, aby tym lepiej i sprawniej mordować...

Wzrost produkcji angielskiej

Fabryki środkowej Anglii wysłały za granicę tyle narzędzi i maszyn rolniczych, ile wysyłały przed wojną. Według ostatnich doniesień w budownictwie statków zastanawiają się nad konstrukcją statków z masy plastycznej w obramowaniach stalowych.

Podane wyżej cyfry mówią niewątpliwie o szybkiej odbudowie ekonomiki angielskiej. Nie jest to jednakże poziom, który by dawał możność zbliżenia handlu zagranicznego Anglii. Według „The Economist” granica, która wprowadzić może równowagę, jest produkcja z 1940 roku. Dopiero wówczas eksport angielski osiągnie pożądaną pozycję. Ogłoszone obecnie dane należy traktować jako sugestię w związku z wniesieniem do Kongresu amerykańskiego sprawy pożyczki dla Anglii w wysokości 4.400 milionów dolarów. Wzrost produkcji angielskiej ma oczywiście swoją wymowę i nie pozostanie bez wpływu na członków Kongresu. (hb)

Brytyjski przemysł eksportowy rozwija się szybko. Eksperci przemysłowi obliczają, że eksport w tym miesiącu wyniesie przeszło 60 milionów funtów. Jest to liczba dwa razy większa od eksportu z listopada i o 17 milionów funtów wyższa od ogólnej liczby eksportu w całym 1939.

W ciągu najbliższych trzech miesięcy liczba eksportu będzie coraz większa. Celem zabezpieczenia współpracy we wszystkich gałęziach przemysłu członkowie gabinetu zwolają wielką konferencję z robotnikami i pracodawcami w Londynie, jak również w wielu innych ośrodkach przemysłowych. Takie artykuły jak auta, rowery, wyroby stalowe i zabawki zostały wysłane za granicę tak szybko, jak tylko ograniczenia żelugowe i brak materiałów mogł na to zezwolić.

Ponad 4.000 samochodów wysłano każdego miesiąca i przypuszcza się, że ilość ta będzie się stale powiększała. Pomocny wywóz motocykli i rowerów wyniesie około 300.000 przed końcem b. r.

KRONIKA POZNAŃSKA

Plątek, dnia 22 lutego 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Malgorzata
Kalendarz słowiański — Wpóciwława

Organizacja Narodów Zjednoczonych, jej charakter ideologiczny i prawny

U. Środa poświęcona była kapitałemu zgadnieniu zapewnienia światowego pokoju. Na wstępie wykładu prelegent, prof. dr Perchtakowicz wyłożył różnicę między światopoglądem nacjonalistycznym-faszystowskim i liberalno-pacyfistycznym. Pierwszy uważa wojnę za przejaw ogólnego prawa walki o byt, a więc za zjawisko naturalne; drugi traktuje wojnę jako zjawisko antropologiczne a spory między narodami pragnie rozwiązywać w drodze pokojowej w ramach ponadpaństwowej organizacji.

Prezentantem drugiego światopoglądu był prezydent Wilson, ideowy twórca Liigi Narodów. Prelegent zanalizował prawne i polityczne przyczyny słabości tej instytucji, następnie scharakteryzował różnicę istniejącą między dawną Liigą Narodów a obecną Organizacją Narodów Zjednoczonych. Istotna różnica prawna polega na tym, że kiedy Liiga Narodów oparta była na zasadzie równości wszystkich państw w połączeniu z zasadą powszechnego prawa wezw. — to fundament ONZ jest preponderancją wielkich mocarstw, które bierą na siebie odpowiedzialność za utrzymanie pokoju światowego. Tylko tym wielkim mocarstwom przysługują prawo weta. — Z punktu widzenia politycznego główna różnica stanowi fakt, że w skład ONZ nie wchodzi państwa faszystowskie, natomiast weszły do niej Stany Zjednoczone, które ze względu na swe tendencje pokojowe i potęgę techniczno-militarną, jaką reprezentują, niewątpliwie zajmą kluczową pozycję w nowej organizacji.

Krowój idei utrwalenia pokoju jest powołaniem długotrwałym procesom kulturalnym. Od klimatu politycznego i atmosfery umysłowej społeczeństwa będzie zależało, czy wreszcie zwycięży idea pacyfistyczna i świat wejście w erę długotrwałego pokoju.

Zbiórka uliczna

W nadchodzącą niedzielę, dnia 24 bm., urząd Miejski Komitet Opieki Społecznej zbiorówkę uliczną na rzecz „Pomocy Żmłowej” dla najbardziej potrzebujących naszego miasta. W zbiorce wezmą udział pracownicy Prokuratury Sadu Okręgowego, Urzędu Społecznego, Zakładu Ubezpiecz. Społecznych, Izby Skarbowej, f-mny Goździejewski i „Papierodruk”.

Pierwsze odruchy dobrych serc

Prośba dzieci z Boczowa, opublikowana w „Głosie Wielkopolskim” z dnia 20 bm. (nr 50) nie minęła bez echa.

Już w godzinach rannych dnia 20 bm. wpłynęły pierwsze dary w postaci książek i gotówki. Listy ofiarodawców ogłosimy w jednym z najbliższych numerów „Głosu”. Zdziś ograniczamy się tylko do serdecznego „Bóg zapłać”. Oczekujemy dalszych darów. (fhn)

Artyści — studentom

Znakomita para tańcowa — Barbara Bittnerówna i Jerzy Kapliński, znani ze swych występów na Wszchłowskińskim Festiwalu Tańca oraz na Wszchłowskiym Zjeździe Studentów w Pradze, poświęcając wieczór tańca na cele Bratniej Pomocy S. S. U. P. Wieczór odbędzie się w poniedziałek, dnia 25 bm., o godz. 18-tej w Teatrze Wielkim. Protektorat nad imprezą objeli: Rektor U. P. prof. dr St. Dąbrowski oraz kurtor Bratniej Pomocy S. S. U. P. dziekan prof. dr J. Suszko.

Bilety można nabywać w kasie Teatru Wielkiego.

Cofnięcie rehabilitacji

(K) Przed Sądem Grodzkim w Poznaniu rozpatrywano w dniu 25. I. br. sprawę rehabilitacyjną J. Jana Deierlinga oraz jego rodziny, wpisanych do IV grupy niemie. listy narodowej, przy czym Sąd Grodzki uwzględnił wnioski rehabilitacyjne. Obecnie wniesiono zostało zażalenie z wnioskiem o uchylenie postanowienia oraz odwołanie wniosków rehabilitacyjnych rodziny Deierlingów. Sąd Grodzki, uwzględniając wnioski rehabilitacyjne, nie wziął pod uwagę pisma Jana Deierlinga skierowanego do centrali niemie. listy narod., z którego wynika, że wnioskodawca pierwszy wniosek o przyjęcie na listę niemie. postawił już 30. X. 1939 r. Pismo powyższe, podpisane podzwiniem „Heil Hitler”, dowodzi, że Deierling nie działał pod przymusem lecz uśmie i dobrowolnie starał się o wpisanie go na listę niemiecką. Wykluczyć również należy, aby w październiku 1939 r. mógł być stosowany przymus przy wpisywaniu na listę niemiecką.

Odpowiadamy czytelnikom

L. S. Pomań — Ma pani wszelkie prawa do uzyskania pomocy ze strony urzędowej. Matka trojga dzieci, wdowa po zamordowanym przez gestapowoch dobrym Polaku, zasługuje na taką pomoc. Proszę się zwrócić z podaniem do Opieki Społecznej i o wyniku starań proszę mnie powiadomić.
Abonent z Stosowa — Pomyślcie, jak bogaty ten wachlarz różnych typów. Bo, proszę: V. D. L. P. i tzw. „czarnomorcy” czyli Bessarabiendczaki. Macie w Waszym miasteczku przestawiciela tej ostatniej grupy. Dowiem się u miarodajnej władzy, jak się ta sprawa przedstawia i doniosę Panu o tym.
Oburzony — Wydaje mi się, że wręcz nieprawdopodobnie Niemka („zatwardziała”) przyjechała do Waszej wsi, znalazła pościnę i wygaduje takie rzeczy, jak „wszyscy Niemcy tu przyjdą”, „wojna się jeszcze nie skończyła”. Rzeczywiście, przecież nas ocy. Czy to możliwe. I w dodatku zaprasza nas Pan, by na miejscu to stwierdzić. Na razie taką daję radę: wziąć babę za leń, trzymać mocno,

W obliczu akcji słownej Potrzeba nam 15 tys. robotników rolnych

(m) Wzroście zapowiadająca się wiosna stawia nas wobec niezwykle dla gospodarki narodowej ważnego problemu, jakim jest przeprowadzenie akcji słownej, leżącej poza nami, w zakresie na ile to w sferze tej napotkamy na poważne trudności, których przezwyciężenie wymagać będzie od nas maksimum wysiłku i sprawności organizacyjnej. Wiąże się z tym zjawisko, którego nie należy uważać za najczystszy bodaj trudność w przeprowadzeniu wiosennych prac będzie powszechny brak sił roboczych na wsi. Od dłuższego czasu daje zauważyć się stale wznoszący odpływ ludzi z pracowni do miast, gdzie warunki pracy przedstawiają się korzystniej niż na wsi; oraz robotników rolnych przesuwać się na tereny zachodnie, osiedlając się na gospodarstwach poniemieckich; robotnicy niemieccy, zatrudnieni na naszych terenach wyjeżdżają oczywiście do Kresów — wszystko to sprawia, że z chwilą rozpoczęcia robót wiosennych na roli stanąć możemy wobec poważnego niedoboru siły roboczej i nieobniżania wielkiej pokali ziemi ornej z braku siły roboczej na wsi. Według dotychczasowych obliczeń dla samego województwa poznańskiego potrzebnych jest 10—15 tys. robotników.

Sprawa dostarczenia wsi w jak najkorzystnym czasie od roboczych była tematem obrad odbytego w tych dniach posiedzenia Komisji Doradczej przy Urzędzie Zatrudnienia w Poznaniu. Wypracowały one Komisję projekt zaprzęgnięcia do robót wiosennych w gospodarstwach przybyszających jeszcze w Państwo Niemieckie i WJD jest w możliwości swym realizy i celowy. Wynajęcie w najblizszych dniach ostatnio przepiękny, Niemcy mają w sąsiedztwie

Cselede Granwaldzkie otrzyma kościół

Parafia na Osiedlu Granwaldzkiem nie posiada dotąd własnego kościoła, bo dawny, tuż przed wojną postawiony kościółek drewniany, w którym w czasie okupacji urządzono stajnię, został przez uciekających Niemców doszczętnie spalony. Do niedława nabożeństwa odbywały się w małej kosciołku na emontarzu cwałowickim. Obecnie, dzięki zabiegom naszego prob. Aleksandra Wójcickiego i przychylności postawionej parafii uzyskała obywateli hasak po dawnej restauracji niemieckiej. Tam właśnie, po dokonaniu remontu, powstanie tymczasowy kościół parafialny, by zaspokoić potrzeby religijne Osiedla.

Aktu poświęcenia baru — kościoła dokona J. E. ka arcybiskup Walenty Dymek w niedzielę, dnia 24 bm., o godz. 10-tej.

Manifestacja byłych więźniów politycznych

(c) W związku z sobotnimi i niedzielnymi uroczystościami obchodu pierwszej rocznicy oswobodzenia Poznania Związek byłych Więźniów Politycznych weźmie gremialnie udział w uroczystościach.

W sobotę, 23 bm., zbiorą się wszyscy więźniowie i wdowy po więźniach o godz. 15.30 przed biurow. Związku przy alejkach Marcinkowskiego 20, skąd nastąpi wyjazd na Stary Rynek. Tam wystąpią więźniowie przemówienia Prezydenta miasta, a o godz. 16-tej wyrażą wszyscy pod pomnik bohaterów.

Następnego dnia stawia się byłym więźniom o godz. 8.30 również przy al. Marcinkowskiego 20 i po wysłuchaniu mszy polowej o godz. 10-tej przemarszują w defiladzie przed władzami państwowymi. O godz. 15-tej odbędzie się akademii w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

Zarząd Związku byłych Więźniów uprasza członków o heznie i punktualnie przybycie na miejsce zbiórki.

Rendez-vous społeczeństwa poznańskiego z oficerami

Zrozumiałe okrzykiem w Poznaniu wywołał zapowiedź Wielkiego Wieczoru Karnawalowego, zorganizowanego staniem Korpusu Oficerów Okręgu Wojewódzkiego — Poznań, który odbędzie się w niedzielę 24 bm. w przestronnym aulek (wielkiej i małej) Uniwersytetu Poznańskiego.

Oferowuje dołożyć starań, by zabawa ich wypadła imponująco. Świadczy o tym program wieczoru, na który złożył się występ znanego Baletu Opery Poznańskiej pod dyrekcją St. Miszycka, Wielkiej Orkiestry Wojskowej pod batutą por. Wojnowskiego i Reprezentacyjnej Orkiestry Jazzowej Okręgowego Domu Żołnierza pod batutą ppor. Wozniakiewicza.

Wspomnień jesoze należy o bożnych niespodziankach, niedrogim bufcie i barze pod apajnym zarządem wojskowym.

Wstęp tylko za zaproszeniem. Organizacje, instytucje i przedsiębiorstwa mogą zgłosić się po odbiór zaproszeń do Okręgowego Domu Żołnierza (Słowskiego 19) w sobotę w domu od 9—16 i w niedzielę od 10—13.

szym czasie opuścić nasze ziemie, jednak zanim proces wyśledzenia dogłębnie końca należałoby zatrudnić wielu wszystkich, którzy czekają na reparację w różnych obszarach i punktach słownych. We Wrocławiu znajduje się duża Beśc Niemców, oczekując bezczynnie na wyjazd do Kresów. Ludzi tej nędzy, bezwzględnie przydzielić do pracy rolnej, tam gdzie zachodzi taka potrzeba, przynajmniej na okres wiosennych zasiewów. Specjalnie wywieźć musimy robotników z Ziemi Lubuskiej, gdzie brakuje 2500 robotników rolnych.

Jeżeli chodzi o inne tereny niewyodrębnione jak Mazury, Pomocze Zachodnie i Śląsk to władze projektują już zatrudnienie na tych ziemiach 25 tys. Niemców i 10 tys. jeńców wojennych.

Nyloby jednak rzecz niewystarczająca opierać naszą gospodarkę rolną na pracy cudzoziemców. W tej akcji pomóc muszą wycieczki. Mamy w miastach wielu ludzi, którzy mogliby pracować na roli i ei przede wszystkim powinni do tej pracy wrócić. Większa ilość młodzieży trudni się dziś handlem, handelem i spekulacją, stroniąc od stałej i systematycznej pracy. Ushwycenie tego nieproduktywnego elementu ludnościowego i przekazanie go pracy na roli może skutecznie wpłynąć na poprawę sytuacji. Społeczeństwo domaga się, by dekret o przyznaniu pracy otrzymał na terenie mo wykonawczą, co pozwoli na stosowanie sankcyj prawnych wobec antyspołecznych jednostek, uchylających się od pracy. Chodzi o rzecz ważną dla nas wszystkich, o odbudowę potencjału gospodarczego państwa; odbudowę tej dokonanej może jedynie zbiorowy wysiłek całego społeczeństwa polskiego.

Plątek, 22 lutego 1946

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki, godz. 19.45 — „Kreśca niemiecka”; jutro, godz. 16.15 — „Straszny dzień”; imprecyze przedstawienie w ramach przedstawienia „Wesoła”
Teatr Polski, godz. 19.15 — „Wesela”; jutro, godz. 16.15 — „Pan Jankiel”; godz. 16.15 — „Wesela”.
Teatr Nowy, dziś i jutro, godz. 16.15 — „Penjonał wo dwór”.
Miejski Teatr dla Młodzieży: dziś i jutro, godz. 17.45 — „Krzysztof Świątek”.
Teatr Mariacki, dziś, godz. 16.15 — „Spiewek o Wesołej”; jutro, godz. 16.15 — „Spiewek o Wesołej” (przedstawienie zaplanowane).
„Kulka”: kawaleria „As”, pl. Wolności 4 — wystawa przy Władze Gminnej — „Akwarele, grafiki, ryciniki”.

W kinach poznańskich:

„Apolo”: godz. 15, 17 i 19.15 — „Srebrna Rola”; „Baltyk”: godz. 15 i 19.15 — „Cokolwiek na mnie”; „Muzik”: godz. 15, 17 i 19.15 — „O szóstym wieczorem po weselu”; „Warta”: godz. 15, 17 i 19.15 — „Zdróżczka lenia”.

Jubileuszowe przedstawienie „Wesela”

Dziś, o godz. 19.15 Teatr Polski gra „Wesela” po raz 25-ty w historii przedstawienia. W rolę „Wesołego” wcielił się Polakowski w 1921, Kamieńskim w 1928, a w rolę Czepca, J. Prządka i M. Szczepanowicz.

Dziś „Nasza reakcja” w „Kukułce”

Dziś, w plątek dnia 22 lutego o godz. 19.15 w kawiarni „Kukułka” odbędzie się 1. artysty Teatru Wielkiego w wykonaniu zespołu „Nasza reakcja”. Wystąpi: M. Zychewski, S. Drowicz, Z. Latorowicki, A. Olszki, J. Prządka i M. Szczepanowicz.

Program audycji radiowych na dzień 23 bm.

6.55 Hymn i wrzód o godz. 6.00 Dziennik poranny; 7.15 Program z W-wy; 7.55 Program na dzień niedzieli; 8.00 Redakcyjny (powtarzenie); 8.15 Muzyka popurna; 8.25 Wiadomości krajowe; 8.30 D. c. muzyki popurna; 10.57 Sygnal czasu i kalendarz; 11.00 Artykuł polityczny; 11.15 Wiadomości krajowe; 11.30 Wiadomości zagraniczne; 11.45 Wiadomości międzynarodowe; 11.50 Muzyka rozrywkowa; 12.00 Program z W-wy; 12.45 Kwiecie Zwiastów Wzrostu Młodych; 13.00 Program z W-wy; 13.15 Wiadomości krajowe; 13.30 Wiadomości zagraniczne; 13.45 Wiadomości międzynarodowe; 13.50 Program z W-wy; 14.45 Kwiecie Zwiastów Wzrostu Młodych; 15.00 Program z W-wy; 15.15 Wiadomości krajowe; 15.30 Wiadomości zagraniczne; 15.45 Wiadomości międzynarodowe; 15.55 Artykuł polityczny; 16.00 Program z W-wy; 16.15 Artykuł polityczny; 16.30 Kalendarz muzyczny z udziałem Ryszarda Dobrowalskiego (sopran), Józefa Kac (tenor) i Marjana Chęka (baryton); 16.45 Artykuł polityczny; 16.55 Wiadomości krajowe; 17.00 Program z W-wy; 17.15 Artykuł polityczny; 17.30 Artykuł polityczny; 17.45 Program z W-wy; 18.00 Program z W-wy; 18.15 Artykuł polityczny; 18.30 Program z W-wy; 18.45 Artykuł polityczny; 19.00 Program z W-wy; 19.15 Artykuł polityczny; 19.30 Program z W-wy; 19.45 Artykuł polityczny; 20.00 Program z W-wy; 20.15 Artykuł polityczny; 20.30 Program z W-wy; 20.45 Artykuł polityczny; 21.00 Program z W-wy; 21.15 Artykuł polityczny; 21.30 Program z W-wy; 21.45 Artykuł polityczny; 22.00 Program z W-wy; 22.15 Artykuł polityczny; 22.30 Program z W-wy; 22.45 Artykuł polityczny; 23.00 Program z W-wy; 23.15 Artykuł polityczny; 23.30 Program z W-wy; 23.45 Artykuł polityczny; 24.00 Program z W-wy; 24.15 Artykuł polityczny; 24.30 Program z W-wy; 24.45 Artykuł polityczny; 25.00 Program z W-wy; 25.15 Artykuł polityczny; 25.30 Program z W-wy; 25.45 Artykuł polityczny; 26.00 Program z W-wy; 26.15 Artykuł polityczny; 26.30 Program z W-wy; 26.45 Artykuł polityczny; 27.00 Program z W-wy; 27.15 Artykuł polityczny; 27.30 Program z W-wy; 27.45 Artykuł polityczny; 28.00 Program z W-wy; 28.15 Artykuł polityczny; 28.30 Program z W-wy; 28.45 Artykuł polityczny; 29.00 Program z W-wy; 29.15 Artykuł polityczny; 29.30 Program z W-wy; 29.45 Artykuł polityczny; 30.00 Program z W-wy; 30.15 Artykuł polityczny; 30.30 Program z W-wy; 30.45 Artykuł polityczny; 31.00 Program z W-wy; 31.15 Artykuł polityczny; 31.30 Program z W-wy; 31.45 Artykuł polityczny; 32.00 Program z W-wy; 32.15 Artykuł polityczny; 32.30 Program z W-wy; 32.45 Artykuł polityczny; 33.00 Program z W-wy; 33.15 Artykuł polityczny; 33.30 Program z W-wy; 33.45 Artykuł polityczny; 34.00 Program z W-wy; 34.15 Artykuł polityczny; 34.30 Program z W-wy; 34.45 Artykuł polityczny; 35.00 Program z W-wy; 35.15 Artykuł polityczny; 35.30 Program z W-wy; 35.45 Artykuł polityczny; 36.00 Program z W-wy; 36.15 Artykuł polityczny; 36.30 Program z W-wy; 36.45 Artykuł polityczny; 37.00 Program z W-wy; 37.15 Artykuł polityczny; 37.30 Program z W-wy; 37.45 Artykuł polityczny; 38.00 Program z W-wy; 38.15 Artykuł polityczny; 38.30 Program z W-wy; 38.45 Artykuł polityczny; 39.00 Program z W-wy; 39.15 Artykuł polityczny; 39.30 Program z W-wy; 39.45 Artykuł polityczny; 40.00 Program z W-wy; 40.15 Artykuł polityczny; 40.30 Program z W-wy; 40.45 Artykuł polityczny; 41.00 Program z W-wy; 41.15 Artykuł polityczny; 41.30 Program z W-wy; 41.45 Artykuł polityczny; 42.00 Program z W-wy; 42.15 Artykuł polityczny; 42.30 Program z W-wy; 42.45 Artykuł polityczny; 43.00 Program z W-wy; 43.15 Artykuł polityczny; 43.30 Program z W-wy; 43.45 Artykuł polityczny; 44.00 Program z W-wy; 44.15 Artykuł polityczny; 44.30 Program z W-wy; 44.45 Artykuł polityczny; 45.00 Program z W-wy; 45.15 Artykuł polityczny; 45.30 Program z W-wy; 45.45 Artykuł polityczny; 46.00 Program z W-wy; 46.15 Artykuł polityczny; 46.30 Program z W-wy; 46.45 Artykuł polityczny; 47.00 Program z W-wy; 47.15 Artykuł polityczny; 47.30 Program z W-wy; 47.45 Artykuł polityczny; 48.00 Program z W-wy; 48.15 Artykuł polityczny; 48.30 Program z W-wy; 48.45 Artykuł polityczny; 49.00 Program z W-wy; 49.15 Artykuł polityczny; 49.30 Program z W-wy; 49.45 Artykuł polityczny; 50.00 Program z W-wy; 50.15 Artykuł polityczny; 50.30 Program z W-wy; 50.45 Artykuł polityczny; 51.00 Program z W-wy; 51.15 Artykuł polityczny; 51.30 Program z W-wy; 51.45 Artykuł polityczny; 52.00 Program z W-wy; 52.15 Artykuł polityczny; 52.30 Program z W-wy; 52.45 Artykuł polityczny; 53.00 Program z W-wy; 53.15 Artykuł polityczny; 53.30 Program z W-wy; 53.45 Artykuł polityczny; 54.00 Program z W-wy; 54.15 Artykuł polityczny; 54.30 Program z W-wy; 54.45 Artykuł polityczny; 55.00 Program z W-wy; 55.15 Artykuł polityczny; 55.30 Program z W-wy; 55.45 Artykuł polityczny; 56.00 Program z W-wy; 56.15 Artykuł polityczny; 56.30 Program z W-wy; 56.45 Artykuł polityczny; 57.00 Program z W-wy; 57.15 Artykuł polityczny; 57.30 Program z W-wy; 57.45 Artykuł polityczny; 58.00 Program z W-wy; 58.15 Artykuł polityczny; 58.30 Program z W-wy; 58.45 Artykuł polityczny; 59.00 Program z W-wy; 59.15 Artykuł polityczny; 59.30 Program z W-wy; 59.45 Artykuł polityczny; 60.00 Program z W-wy; 60.15 Artykuł polityczny; 60.30 Program z W-wy; 60.45 Artykuł polityczny; 61.00 Program z W-wy; 61.15 Artykuł polityczny; 61.30 Program z W-wy; 61.45 Artykuł polityczny; 62.00 Program z W-wy; 62.15 Artykuł polityczny; 62.30 Program z W-wy; 62.45 Artykuł polityczny; 63.00 Program z W-wy; 63.15 Artykuł polityczny; 63.30 Program z W-wy; 63.45 Artykuł polityczny; 64.00 Program z W-wy; 64.15 Artykuł polityczny; 64.30 Program z W-wy; 64.45 Artykuł polityczny; 65.00 Program z W-wy; 65.15 Artykuł polityczny; 65.30 Program z W-wy; 65.45 Artykuł polityczny; 66.00 Program z W-wy; 66.15 Artykuł polityczny; 66.30 Program z W-wy; 66.45 Artykuł polityczny; 67.00 Program z W-wy; 67.15 Artykuł polityczny; 67.30 Program z W-wy; 67.45 Artykuł polityczny; 68.00 Program z W-wy; 68.15 Artykuł polityczny; 68.30 Program z W-wy; 68.45 Artykuł polityczny; 69.00 Program z W-wy; 69.15 Artykuł polityczny; 69.30 Program z W-wy; 69.45 Artykuł polityczny; 70.00 Program z W-wy; 70.15 Artykuł polityczny; 70.30 Program z W-wy; 70.45 Artykuł polityczny; 71.00 Program z W-wy; 71.15 Artykuł polityczny; 71.30 Program z W-wy; 71.45 Artykuł polityczny; 72.00 Program z W-wy; 72.15 Artykuł polityczny; 72.30 Program z W-wy; 72.45 Artykuł polityczny; 73.00 Program z W-wy; 73.15 Artykuł polityczny; 73.30 Program z W-wy; 73.45 Artykuł polityczny; 74.00 Program z W-wy; 74.15 Artykuł polityczny; 74.30 Program z W-wy; 74.45 Artykuł polityczny; 75.00 Program z W-wy; 75.15 Artykuł polityczny; 75.30 Program z W-wy; 75.45 Artykuł polityczny; 76.00 Program z W-wy; 76.15 Artykuł polityczny; 76.30 Program z W-wy; 76.45 Artykuł polityczny; 77.00 Program z W-wy; 77.15 Artykuł polityczny; 77.30 Program z W-wy; 77.45 Artykuł polityczny; 78.00 Program z W-wy; 78.15 Artykuł polityczny; 78.30 Program z W-wy; 78.45 Artykuł polityczny; 79.00 Program z W-wy; 79.15 Artykuł polityczny; 79.30 Program z W-wy; 79.45 Artykuł polityczny; 80.00 Program z W-wy; 80.15 Artykuł polityczny; 80.30 Program z W-wy; 80.45 Artykuł polityczny; 81.00 Program z W-wy; 81.15 Artykuł polityczny; 81.30 Program z W-wy; 81.45 Artykuł polityczny; 82.00 Program z W-wy; 82.15 Artykuł polityczny; 82.30 Program z W-wy; 82.45 Artykuł polityczny; 83.00 Program z W-wy; 83.15 Artykuł polityczny; 83.30 Program z W-wy; 83.45 Artykuł polityczny; 84.00 Program z W-wy; 84.15 Artykuł polityczny; 84.30 Program z W-wy; 84.45 Artykuł polityczny; 85.00 Program z W-wy; 85.15 Artykuł polityczny; 85.30 Program z W-wy; 85.45 Artykuł polityczny; 86.00 Program z W-wy; 86.15 Artykuł polityczny; 86.30 Program z W-wy; 86.45 Artykuł polityczny; 87.00 Program z W-wy; 87.15 Artykuł polityczny; 87.30 Program z W-wy; 87.45 Artykuł polityczny; 88.00 Program z W-wy; 88.15 Artykuł polityczny; 88.30 Program z W-wy; 88.45 Artykuł polityczny; 89.00 Program z W-wy; 89.15 Artykuł polityczny; 89.30 Program z W-wy; 89.45 Artykuł polityczny; 90.00 Program z W-wy; 90.15 Artykuł polityczny; 90.30 Program z W-wy; 90.45 Artykuł polityczny; 91.00 Program z W-wy; 91.15 Artykuł polityczny; 91.30 Program z W-wy; 91.45 Artykuł polityczny; 92.00 Program z W-wy; 92.15 Artykuł polityczny; 92.30 Program z W-wy; 92.45 Artykuł polityczny; 93.00 Program z W-wy; 93.15 Artykuł polityczny; 93.30 Program z W-wy; 93.45 Artykuł polityczny; 94.00 Program z W-wy; 94.15 Artykuł polityczny; 94.30 Program z W-wy; 94.45 Artykuł polityczny; 95.00 Program z W-wy; 95.15 Artykuł polityczny; 95.30 Program z W-wy; 95.45 Artykuł polityczny; 96.00 Program z W-wy; 96.15 Artykuł polityczny; 96.30 Program z W-wy; 96.45 Artykuł polityczny; 97.00 Program z W-wy; 97.15 Artykuł polityczny; 97.30 Program z W-wy; 97.45 Artykuł polityczny; 98.00 Program z W-wy; 98.15 Artykuł polityczny; 98.30 Program z W-wy; 98.45 Artykuł polityczny; 99.00 Program z W-wy; 99.15 Artykuł polityczny; 99.30 Program z W-wy; 99.45 Artykuł polityczny; 100.00 Program z W-wy; 100.15 Artykuł polityczny; 100.30 Program z W-wy; 100.45 Artykuł polityczny; 101.00 Program z W-wy; 101.15 Artykuł polityczny; 101.30 Program z W-wy; 101.45 Artykuł polityczny; 102.00 Program z W-wy; 102.15 Artykuł polityczny; 102.30 Program z W-wy; 102.45 Artykuł polityczny; 103.00 Program z W-wy; 103.15 Artykuł polityczny; 103.30 Program z W-wy; 103.45 Artykuł polityczny; 104.00 Program z W-wy; 104.15 Artykuł polityczny; 104.30 Program z W-wy; 104.45 Artykuł polityczny; 105.00 Program z W-wy; 105.15 Artykuł polityczny; 105.30 Program z W-wy; 105.45 Artykuł polityczny; 106.00 Program z W-wy; 106.15 Artykuł polityczny; 106.30 Program z W-wy; 106.45 Artykuł polityczny; 107.00 Program z W-wy; 107.15 Artykuł polityczny; 107.30 Program z W-wy; 107.45 Artykuł polityczny; 108.00 Program z W-wy; 108.15 Artykuł polityczny; 108.30 Program z W-wy; 108.45 Artykuł polityczny; 109.00 Program z W-wy; 109.15 Artykuł polityczny; 109.30 Program z W-wy; 109.45 Artykuł polityczny; 110.00 Program z W-wy; 110.15 Artykuł polityczny; 110.30 Program z W-wy; 110.45 Artykuł polityczny; 111.00 Program z W-wy; 111.15 Artykuł polityczny; 111.30 Program z W-wy; 111.45 Artykuł polityczny; 112.00 Program z W-wy; 112.15 Artykuł polityczny; 112.30 Program z W-wy; 112.45 Artykuł polityczny; 113.00 Program z W-wy; 113.15 Artykuł polityczny; 113.30 Program z W-wy; 113.45 Artykuł polityczny; 114.00 Program z W-wy; 114.15 Artykuł polityczny; 114.30 Program z W-wy; 114.45 Artykuł polityczny; 115.00 Program z W-wy; 115.15 Artykuł polityczny; 115.30 Program z W-wy; 115.45 Artykuł polityczny; 116.00 Program z W-wy; 116.15 Artykuł polityczny; 116.30 Program z W-wy; 116.45 Artykuł polityczny; 117.00 Program z W-wy; 117.15 Artykuł polityczny; 117.30 Program z W-wy; 117.45 Artykuł polityczny; 118.00 Program z W-wy; 118.15 Artykuł polityczny; 118.30 Program z W-wy; 118.45 Artykuł polityczny; 119.00 Program z W-wy; 119.15 Artykuł polityczny; 119.30 Program z W-wy; 119.45 Artykuł polityczny; 120.00 Program z W-wy; 120.15 Artykuł polityczny; 120.30 Program z W-wy; 120.45 Artykuł polityczny; 121.00 Program z W-wy; 121.15 Artykuł polityczny; 121.30 Program z W-wy; 121.45 Artykuł polityczny; 122.00 Program z W-wy; 122.15 Artykuł polityczny; 122.30 Program z W-wy; 122.45 Artykuł polityczny; 123.00 Program z W-wy; 123.15 Artykuł polityczny; 123.30 Program z W-wy; 123.45 Artykuł polityczny; 124.00 Program z W-wy; 124.15 Artykuł polityczny; 124.30 Program z W-wy; 124.45 Artykuł polityczny; 125.00 Program z W-wy; 125.15 Artykuł polityczny; 125.30 Program z W-wy; 125.45 Artykuł polityczny; 126.00 Program z W-wy; 126.15 Artykuł polityczny; 126.30 Program z W-wy; 126.45 Artykuł polityczny; 127.00 Program z W-wy; 127.15 Artykuł polityczny; 127.30 Program z W-wy; 127.45 Artykuł polityczny; 128.00 Program z W-wy; 128.15 Artykuł polityczny; 128.30 Program z W-wy; 128.45 Artykuł polityczny; 129.00 Program z W-wy; 129.15 Artykuł polityczny; 129.30 Program z W-wy; 129.45 Artykuł polityczny; 130.00 Program z W-wy; 130.15 Artykuł polityczny; 130.30 Program z W-wy; 130.45 Artykuł polityczny; 131.00 Program z W-wy; 131.15 Artykuł polityczny; 131.30 Program z W-wy; 131.45 Artykuł polityczny; 132.00 Program z W-wy; 132.15 Artykuł polityczny; 132.30 Program z W-wy; 132.45 Artykuł polityczny; 133.00 Program z W-wy;

KOMUNIKATY

Kolo Przyjaciół Harcerzy przy 29 Szczepliu m. Gen. J. Sosnińskiego w Poznaniu, zapraszają do udziału w Dniach Wielkopolskiej Sympatii na Zakład Karłowicki, która odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godz. 20-tej w sali ob. Zichlńskiego, ul. Rolna 2 (Widła) nar. Pamiatkowej. Wstęp tylko za zaproszeniem, które można jeszcze odebrać w mieszkaniu sekretarza: ob. Lewonickiej, Rolna 12 nr 1, w godz. od 14-17-tej.

W związku z pierwszą rocznicą wyzwolenia Poznania w dniu 23 bm., o godz. 17-tej w sal. Akademii Handlowej odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godz. 20-tej w sali ob. Zichlńskiego, ul. Rolna 2 (Widła) nar. Pamiatkowej. Wstęp tylko za zaproszeniem, które można jeszcze odebrać w mieszkaniu sekretarza: ob. Lewonickiej, Rolna 12 nr 1, w godz. od 14-17-tej.

W związku z pierwszą rocznicą wyzwolenia Poznania w dniu 23 bm., o godz. 17-tej w sal. Akademii Handlowej odbędzie się w sobotę, 23 bm., o godz. 20-tej w sali ob. Zichlńskiego, ul. Rolna 2 (Widła) nar. Pamiatkowej. Wstęp tylko za zaproszeniem, które można jeszcze odebrać w mieszkaniu sekretarza: ob. Lewonickiej, Rolna 12 nr 1, w godz. od 14-17-tej.

Z życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

Społeczeństwo krotoszyńskie żąda wyjaśnień

(Sł) Wielkie zaniepokojenie wśród społeczeństwa Krotoszyń wywołały różne pogłoski, krążące na temat nadużyć, jakich dokonano najprawdopodobniej na ogromne sumy w przedsiębiorstwach miejskich. Uczuciowi obywatele z dnia na dzień przyciągają pasy, by przetrwać ciężki okres z nadzieją na lepszą przyszłość. A tu, według uprzedzenia krążącej pogłoski, miał Wydział Aparacji Miejskiej przemyśleć na wolny rynek 30 ton maki przeznaczonej na przydział kartkowy.

Wiadomość ta wywołuje wielkie rozgorzezenie wśród uczuciwych jednostek, które pragną natychmiastowej jej wywielcienia. Czy władze widzą o ogromnych nadużyciach dokonanych w Przedsiębiorstwie Lasów Miejskich? Przewyższają one podobno milion złotych.

Fakt nadużyć jest pewny, a winny, co prawda zawieszony w funkcji, cieszy się wolnością osobistą w dalszym ciągu. Opinia publiczna gubi się

w domysłach nad przyczyną tego stanu, bo i w Kuchni Miejskiej stwierdzono nadużycia.

Okazuje się bowiem, że w mieście, które stworzyło się wysokim poziomem kultury, w którym znajdują się trzy szkoły średnie, nauczycielka szkoły powszechnej mieszka na poddaszu, pozbawiona warunków, wymaganych przez jej ciężki odpowiedzialny zawód. Oto skutek nieobowiązkowości i braku poczucia obywatelskiego wśród członków Komisji Mieszkaniczej. Są bowiem mieszkańcy składające się z czterech i więcej ubikacji, zamowane przez nieproporcjonalną ilość osób, podczas gdy inni, już od 6 miesięcy czekają na przydział odpowiedniej mieszkania (w jednym wypadku mieszkania 4-pokojuowego zajmują dwie osoby). Toteż czas by był, aby tymi sprawami zainteresowały się władze wyższe.

Obywatele Krotoszyń domagają się pełnego wyświetlenia krążących pogłosek i oficjalnego stwierdzenia ich słuszności, czy bezpodstawności.

CHŁUDOWO
Z inicjatywą Szkolnego Koła PCK urządziła szkoła powszechna w Chłudowie przedstawienie amatorskie. Na całość złożyły się cztery utwory sceniczne: „Pastorałka”, „Zakłeta różdżka”, „Basia” i „Smok-Skok”, w których występowały dzieci szkolne. Mali aktorzy wywniżali się ze swego zadania bardzo dobrze, zadowolając bardzo liczną przybyłą publiczność. Była to pierwsza impreza tego rodzaju po latach niewoli. Z ogólnego dochodu przeznaczono 1000 zł na cele PCK w celu przyżycia z pomocą sierotom wojennym. nad

SŁUBICE
W dniu 19.1.46 odbyły się wybory burmistrza miasta. Burmistrem został dotychczasowy wiceburmistrz ob. Rosada. (zet)

Czyn godny naśladowania. Związek Kupców i Przemysłowców w Słubicach całkowicie dochód z zabawy sylwestrowej przekazał Kołu Opieki Rodzicielskiej przy szkole powszechnej, na dożywienie niezamożnej diatywy. (zet)

WOLSZTYN

(Kh) W Wolsztynie odbywają się w godzinach pożyteczne kursy. Społeczeństwo wolsztyńskie z zadowoleniem korzysta z wykładów Uniwersytetu Powszechnego, którego kierownikiem jest prof. Jabłoński. Wykłady obejmują najciekawsze dziedziny nauki. Zapisy na kursy bezpłatne.

Przyszli mechanicy i elektrotechnicy korzystają z wieczornego kursu technicznego, którego organizatorem jest inż. Bieske. Na kursie tym szczególną uwagę przywiązuje się do nauk fizyki, chemii i matematyki. Na razie przeprowadza się ćwiczenia teoretyczne, lecz niechcąc kursieci przejdą do stopniowej praktyki. Ukończenie dwuletniego kursu daje uprawnienie czeladnika i wstęp do liceum technicznego.

LESZNO

„Śmiech — najlepszym lekarstwem” Uczniowie Państwowego Gimnazjum i Liceum Miejskiego. Kółko PCK urządziło „poranek śmiechu” dla chorych miejscowego Szpitala Czerwonego Krzyża. Zastosowany „zastrzyk humoru” w postaci kilku dowcipnych monologów, piosenek, groteskowych farca andusów, „afrykańskie” pogańskie wędki Szerepaki i Toncia, połączone z konferanserką zabarwioną dalszym humorem — dał skutek natychmiastowy. Blade twarze chorych rozjaśniły się uśmiechem, oczy nabrały blasków życia, napotykały twarze młode niosące zdrową radość i chęć udzielenia pomocy w cierpieniu. pro.

SZCZECIN
(ZAP) Przemysł rybny na Pomorzu Zachodnim. Przed wojną istniało na zachodnio-pomorskim odcinku wybrzeża Bałtyku 80 wędzarni, 6 fabryk konserw rybnych, a w Świnoujściu fabryka tranu rybnego i mączki rybnej.

Niestety na skutek wojny zarówno rybołówstwo jak i przemysł rybny, porty i stanki rybackie zostały w poważnej mierze zniszczone, wywiezione przez Niemców na zachód (np. kutry rybackie, które brały udział w akcji na kanale La Manche). Również ilość rybaków poważnie spadła.

Mimo to w chwili obecnej połowry ryb są dość poważne, lecz trudności komunikacyjne nie pozwalają na przewiezienie ryb do wnętrza kraju. I tak np. w Świnoujściu okolicy jest nadmiar ryb, które można by odstawić do innej miejscowości. Niestety obecnie panujące tu warunki komunikacyjne uniemożliwiają szybki transport.

✠

Dnia 20 lutego zmarł po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, brat i szwagier, przeżywszy lat 53, śp.

Henryk Koszczyński

długoletni właściciel firmy „Ha-Es-Es”

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 lutego o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Dębcu, o czym zawiadomiam

w ciężkim smutku pograżona żona i dzieci z rodziną

5857

✠

W poniedziałek, dnia 25 lutego 1946, o godz. 7.30 zostanie odprawiona w kościele św. Marcina przy ul. Fredry

msza św.

za spókoj dusz byłych pracowników firmy, śp.

Władysława Filipiaka,
który zginął podczas działań wojennych w Poznaniu

Witolda Neumanna,
poległego 23.2.45 w walkach o Cytadę w Poznaniu

Witolda Kurlandta,
straconego przez okupanta niemieckiego we Wrocławiu w r. 1942

Herberta Lorkowskiego,
zameczonego w obozie koncentracyjnym w Mannheim w r. 1944

Karola Szadygo,
zmarłego w Ostrowcu w r. 1942

Antoniego Krzyżanaka,
ofiary systemu hitlerowskiego

o czym zawiadomiam

Kierownictwo i Rada Zakładowa
firmy R. Barcikowski S. A. w Poznaniu
5251

Restauracja „SAVOY” Danclog
ul. Szewska 9

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić, moich stałych bywalców i sympatyków, iż doprowadziłem restaurację moją wraz z danclogiem do poziomu przedwojennego

piątki - soboty danclog do rana

Dobrowa orkiestra Miły pobyt
5668 **Walenty Kalek** gospodarz

Przez cały dzień i noc
w sobotę 23 bm. urządzi

wieprzobiele

Jan Poziemba 5827

Restauracja Obywatelska
ul. Graniczna 13 tel. 77-04

na które zaprasza stałych bywalców i sympatyków
Kaszanka, bułczanka, mięso z kochła, nogi wieprzowe

✠

Dnia 19. II. 1946 r. po ciężkich cierpieniach pozostał się z tym światem mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek śp.

Leon Gąsowski

Powstaniec Wielkop. odznaczony Krzyżem Walecznych przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbędzie się dnia 23. II. 1946 o godz. 10.30 z kościoła cmentarza Jędrzejckiego.

W smutku pograżona żona i dzieci z rodziną
Poznań, ul. Półna 3 m. 5.

✠

Dnia 19 lutego 1946 zmarła, opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza ukochana matka i siostra, śp.

z GILW

Leokadia Musiałowa

przeżywała lat 60.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 23 lutego, o godz. 10.40 z kaplicy cmentarza Jędrzejckiego.

W żałobnym żalu mąż z rodziną
Poznań, ul. Mickiewicza 17. 5903

Restauracja PASAŻ
Ratajczaka 15 tel. 23-24

Śniadania
Obiady Kolacje
4666 Ceny niskie!

E. KROMCZYŃSKI
STEMPLA
UL. SW. MARCINA 5108

Ciężarówką

przewożymy towary

„KUP”
Różana 19 tel. 16-06

Ogłoszenie

przetargu nieograniczonego, w sprawie naprawy 9-ciu pompow. w powiatkach, Gostyń, Sulejów i Strzelce Krajeckie, wojew. poznańskiego.

Ogłosza się przetarg nieograniczony na naprawę pompow. jak wyżej.

Oferty składają: Poznań, Plac Wolności 14. Wojewódzki Urząd Ziemski, Wydział Wodno-Melioracyjny, pokój nr 51, do dnia 15 marca 1946 r. do godz. 12-tej, 1. do chwili rozpoczęcia przetargu.

Zastępcą jest prawo swobodnego wyboru ofert, oraz prawo dowolnego uznania przez Urząd, iż przetarg nie dał wyniku pozytywnego.

O szczegółach przetargu, sposobie i formie składania ofert, o potrzebie złożenia przysiężonej uisławą przetargowego, oraz o rodzaju i miejscach położenia robót, dowiedzieć się można w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim, Wydziale Wodno-Melioracyjny, plac Wolności 14, III-cie piętro, pokój nr 51.

Miejscę przetargu: Wydział Wodno-Melioracyjny W. U. Z. pokój nr 51. 2-207

Poznański Dyrekcja Odbudowy — Wydział Realizacji — ogłosza

przetarg nieograniczony nr. 7

1. na roboty czyszczenia, stolarskie i dekarckie w Składnicy P.D.O. przy plac. Drzewieckiego,
2. na roboty blacharskie w st. składnicy,
3. „ „ malarskie w Zakładzie Higieny przy ul. Noskowskiego 6,
4. „ „ murarskie w Sądzie Grodzkim przy ul. Miłoskiej 1a,
5. „ „ szklarskie w Pałacu, Zakładzie Ogrodnictwa przy ul. Dąbrowskiego 169/171.

Oferty w podwójnej załóżkowej wój. zapieczętowanej kopercie z napisem: Oferta na roboty... winny wpłynąć do dnia 1 marca 1946 r. godz. 9-tej do Poznańskiego Dyrekcji Odbudowy, Wydział Realizacji, ul. Dąbrowskiego 16, pokój nr 407.

Rozprawa ofertowa i konieczne otwarcie ofert odbędzie się dnia 1 marca 1946 r. o godz. 10-tej.

Wysockość wadium ustala się do tych robót na 1/4 w setki zaakrobione. Wadium winno być złożone na rachunek P.O. Poznański Dyrekcji Odbudowy w I Urzędzie Skarbowym przy W. Batorego 3, dowód zaś złożenia należy dołączyć do oferty. Dołączenie wadium w gotówce lub walorach do oferty zastępuje wadium jest niedopuszczalne i może spowodować unieważnienie oferty.

Do niniejszego przetargu obowiązują:

1. przepisy o dostawach i robotach na rzecz Skarbu Państwa z dnia 29. I. 1937 r. (Dz. U. R. P. nr 13 z r. 1937),
2. ogólne warunki obowiązujące w przy wykonywaniu robót budowlanych dla Poznańskiego Dyrekcji Odbudowy,
3. urzędowy wzór oferty, który otrzymał się można w Wydziale Realizacji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy pokój 407.

Poznański Dyrekcja Odbudowy zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wybór ofert, podział ofert pomiędzy kilku oferentów ewtl. nieprzyjęcie żadnej. 2-227

✠

W dniu 16 lutego 1946 zmarł tragiczną śmiercią na postępującą, śp.

kpr. Wincenty Popiela

miliant V Komisarzatu M. O.

Kondykt pogrzebowy wyruszy dzień 23. II. 24 bm., o godz. 11-tej z Komisarzatu V M. O. ul. Filipińska 4 na cmentarz w Głównej.

Komenda Milicji Obywatelskiej miasta Poznania.

5902

Poważna firma rzeźnikowo-wędliniarska zakupi każdą ilość

przyborów rzeźniczych, jelił naturalnych i sztucznych, przypraw i.t.d.

Oferty Głos Wielkopolski pod nr 5476

WORKI

czyste linałe
hyzardowane za sto kilo
nowe sprzedamy

SPÓŁDZIELNIA POZNAŃ
Żydowska 2/3 tel. 32-53,
5896

w remoncie w najlepszym punkcie poszukiwać współdziała z większym kapitałem.

Oferty: „Par”, Ratajczaka 7 pod 2.461. 5680

✠

W poniedziałek, dnia 25 lutego 1946 r., o godz. 8-mej odprawiona zostanie w kościele św. Trójcy Poznań-Dębce

msza św.

za spókoj dusz, drogiej naszej dzieci, śp.

Kazimierza Jazy
mierzalnego
zamordowanego przez Niemców 1939 r.

Tadeusza Jazy
techn. budowlanego
podchorążego Wojsk Polskich zamordowanego Fort VII 1942 r.

Marii Chmielewskiej
z domu Jazy
zmarłej 19 lutego 1945 r.

Tawasy Jazy
zmarłej 8 lipca 1931 r.
o czym zawiadamiamy strójnicy rodzice wraz z córkami

5994

Poszukujemy od zaraz

z biegłych stenotyp, stek-maszynistek

Zgłoszenia:

Pebeco Sp. Akc.
pod zarządem państwowym
Poznań, ul. Chlebowa 4-5

Hurtownia Włókniennicza — Galanteriwna

„ATLANTYK”

Sp. jawna, Łódź, ul. Śródmiejska nr. 37
Poleca zakupem w dużym wyborze
Włocze, jedwabie, manufaktury, galanterie.

2-150

Inżyniera, technika księgowego i urzędników (prezbitkowa)

obeznanych z branżą oraz obciążaniem wypłat. i świadczącej przynają

Zakłady Instalacyjno - Ogrzewnicze

Poznań, ul. Skorupki 10/12 5488

„Czytelnik”

powojenna nowość:

T. Ho i u j
— Próba ogólna —
cena zł 140.—

Z najnowszej twórczości literackiej ukazały się dotychczas:

Andrzejewski J. Noc. Opowiadanie zł 140.—
Gojawiejski P. Krata. Powieść zł 85.—
Miłoz Cz. Ocenienie zł 170.—
Nowicki A. Podór do Św. Ziemi zł 25.—
Przybó J. Miejsce na ziemi zł 95.—
Szmajewski S. Dymy nad Birkenau zł 140.—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

